Wielka Waga na krakowskim Rynku w świetle badań archeologicznych

Po lokacji Krakowa w 1257 roku na nowo wytyczonym Rynku, który stanowił centrum administracyjne i handlowe miasta, wznoszone były zabudowania bezpośrednio związane z funkcją tego miejsca. Wśród nich znajdowała się waga miejska. Działalność tej instytucji wynikała z obowiązku ważenia towarów stanowiących przedmiot transakcji hurtowych. Egzekwowanie tego obowiązku było dla miasta, mającego monopol w tym zakresie, źródłem niebagatelnych dochodów.

W przywileju lokacyjnym brak jest zapisu o wadze miejskiej. Prawo do ustanowienia tej instytucji musiał jednak Kraków posiadać już przed 1302 rokiem. Tak datowana jest bowiem pierwsza wzmianka mówiąca o Wadze Ołownej[1]. Zapisy źródłowe z pierwszej połowy XIV wieku lokalizują ją w miejscu, gdzie później wzmiankowana jest Waga Wielka – na południe od Kramów Bogatych[2].

Król Kazimierz Wielki w przywileju z 1358 roku potwierdził prawo Krakowa do korzystania z dwóch wag: „Z prawdziwej szczodrobliwej królewskiej łaskawości dajemy, wieczyście nadając i łaskawie udzielamy całej społeczności tego miasta naszego (…) dwie wagi dla wszystkich towarów z ich pożytkami"[3].

Jak zauważył Jerzy Wyrozumski, „w wielkim przywileju dla Krakowa z 1358 roku król Kazimierz uporządkował stan uprawnień i uprzywilejowania miasta w sposób najpełniejszy od czasów lokacji dokonanej przez Bolesława Wstydliwego"[4]. Nadając miastu prawa do posiadania określonych instytucji (postrzygalni, kramów, wag, topni), jedne z nich powoływał na nowo, inne, już istniejące, sankcjonował. Tak było w przypadku wagi miejskiej do ważenia metali, która funkcjonowała już przecież od kilkudziesięciu lat. Sankcja prawna miała wszakże niebagatelne znaczenie. Prawo do posiadania wagi, tak jak prawo składu, weszło najpewniej w zwyczaj, rodząc się z praktyki handlowej, jednakże jego ścisłe przestrzeganie opierało się na prawie stanowionym, na przywileju władcy.

W wilkierzu z roku 1364[5], w rozdziale *De pensa maiori et minori*, ustalono zadania i ceny obowiązujące dla obu wag. W Małej Wadze ważono wosk, pieprz i inne produkty o wadze do jednego cetnara, w Wadze Wielkiej (bo tak od tego czasu zwana jest dawna Waga Ołowna) – towary o dużym ciężarze, powyżej jednego cetnara: ołów, miedź i żelazo[6].

Miedź węgierska, pochodząca ze złóż na Słowacji, docierała do Krakowa już od XIII wieku i była jednym z głównych przedmiotów handlu tranzytowego prowadzonego przez miasto. Stąd miejscowi kupcy, posiadający wyłączne prawo zakupu miedzi, wieźli ją przez Gdańsk drogą morską do Flandrii i Anglii. Z czasem też sami udawali się na Węgry, przywożąc stamtąd cenny towar. Kraków niemal całkowicie zmonopolizował w skali kraju handel miedzią, zwłaszcza odkąd w 1306 roku uzyskał od Władysława Łokietka prawo składu na miedź[7]. Pośrednictwo w handlu tranzytowym miedzią doprowadziło do takiego wzrostu znaczenia miasta, że stało się ono członkiem Hanzy i jako *ein Kupfer-Haus*, czyli Dom Miedzi, wymieniane było wśród 14 najznaczniejszych miast tej najpotężniejszej organizacji handlowej średniowiecznego świata[8].

Oprócz miedzi węgierskiej, którą na rynkach zachodnich zwano krakowską, przedmiotem tranzytu ze Słowacji i Węgier do Gdańska i za morze było żelazo. Wreszcie, bardzo ważnym towarem, który od XIII wieku docierał za pośrednictwem Krakowa na rynki europejskie, był polski ołów. Zanim najważniejszym ośrodkiem wydobycia i przetwarzania rudy ołowiu stał się Olkusz, był nim Sławków. Nie bez powodu jedną z głównych ulic Krakowa, prowa-

[1] Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa. T. 1. Kraków do schyłku wieków średnich.* Red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki. Kraków 1992, s. 391.

[2] *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400.* Wyd. F. Piekosiński, J. Szujski. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia. T. 4. Kraków 1878, cz. 1, nr 24, s. 6; nr 422, s. 44; nr 1472, s. 162.

[3] Wyrozumska B.: *Przywileje ustanawiające gminy miejskie wielkiego Krakowa (XIII–XVIII wiek)*. Kraków 2007, s. 57 i nn.

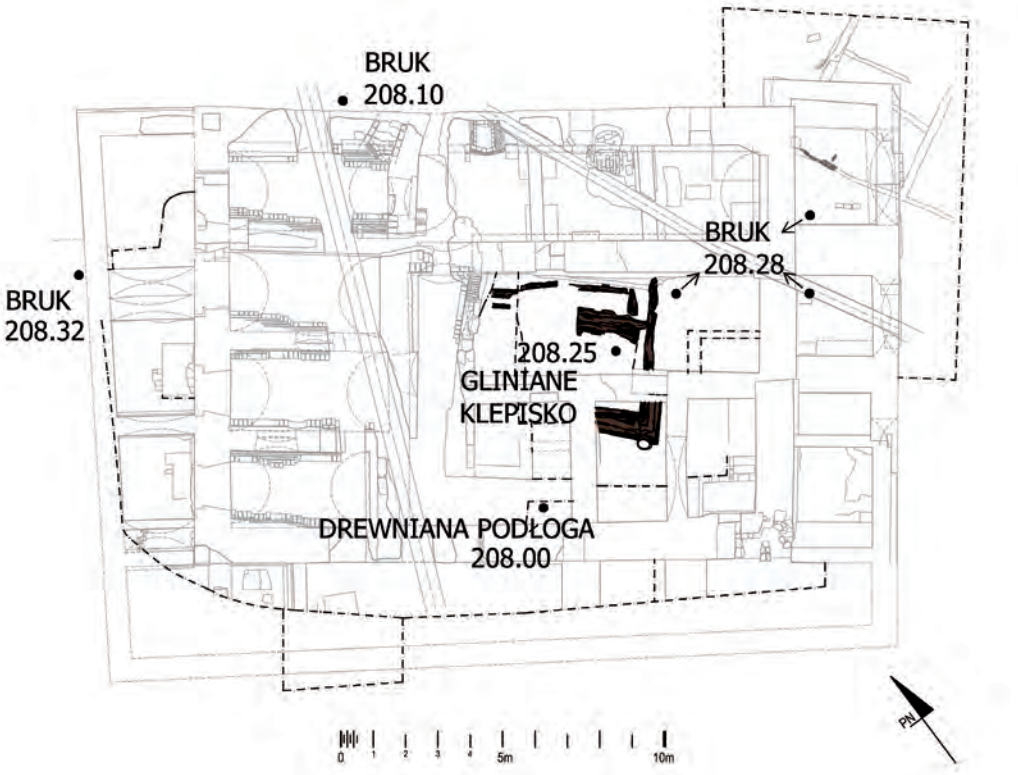
[4] Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa*…, s. 233.

[5] *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257–1506.* Wyd. F. Piekosiński. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia. T. 7. Kraków 1882, cz. 2–4, nr CCLXIII, s. 376.

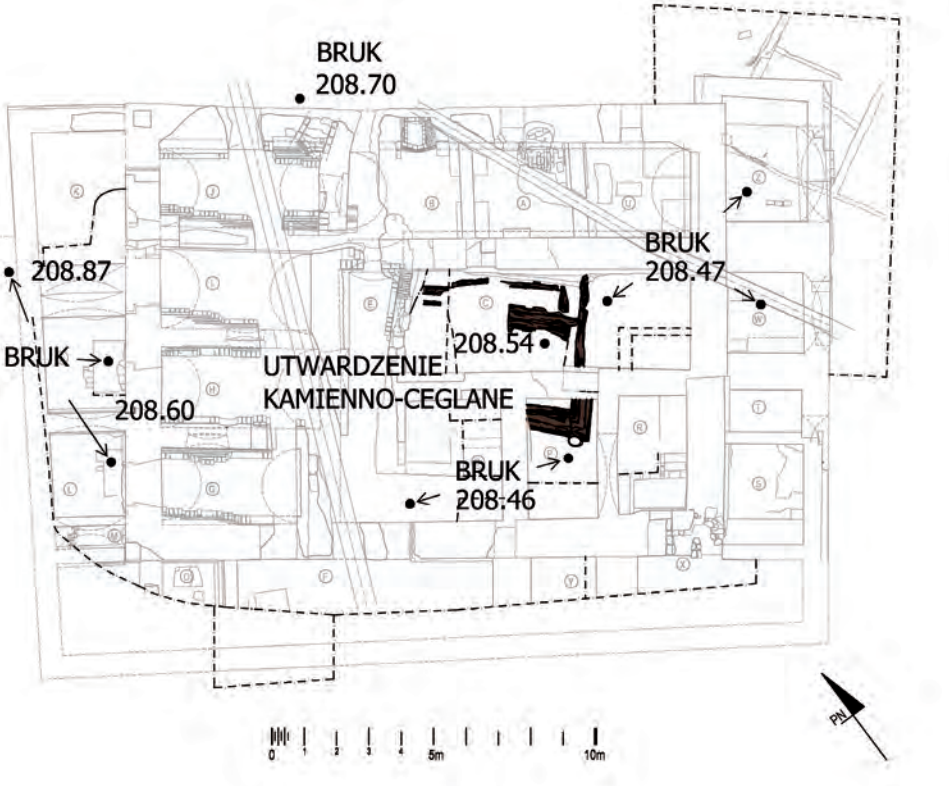
[6] Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa w wiekach średnich*. „Rocznik Krakowski" 1900, t. 3, s. 53 i nn.; Tomkowicz S.: *Ulice i place Krakowa w ciągu dziejów. Ich nazwy i zmiany postaci*. Biblioteka Krakowska nr 63–64. Kraków 1926, s. 28.

[7] Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa*…, s. 53.

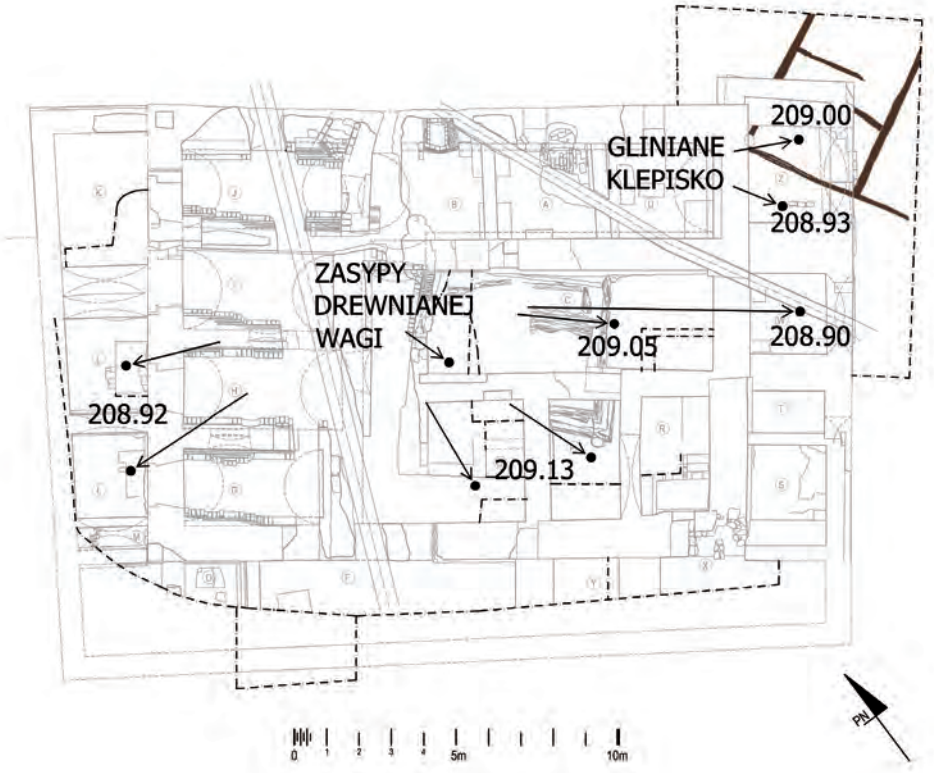
[8] Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa*…, s. 385.



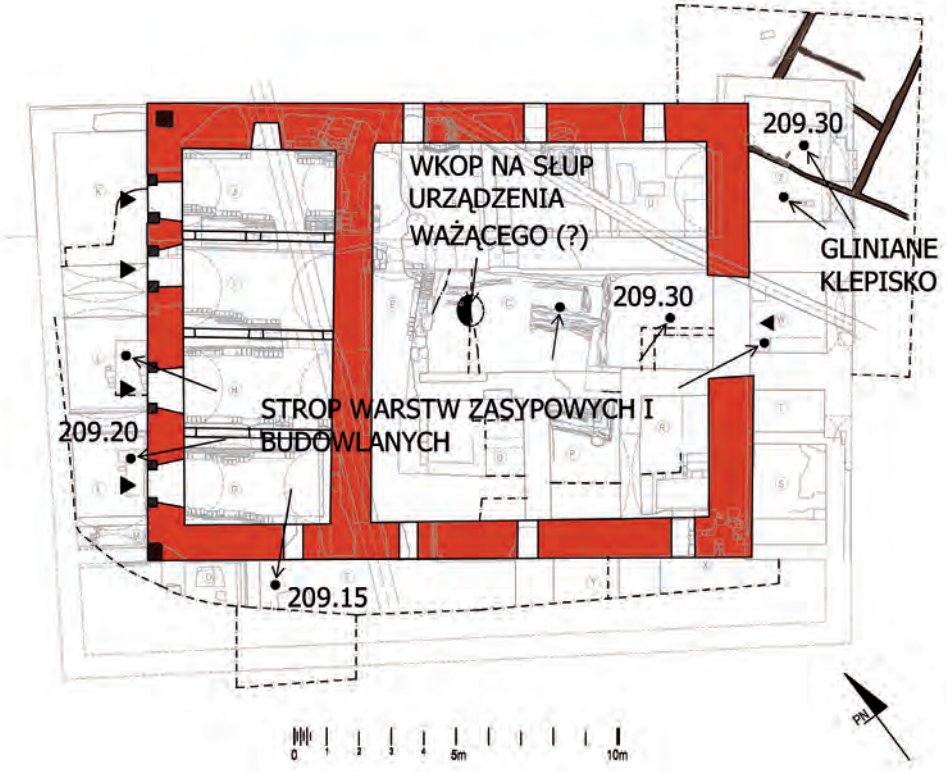
Ryc. 1. Rynek Główny – Wielka Waga. Waga drewniana (faza I), druga połowa XIII w.; oprac. graficzne M. Mamica



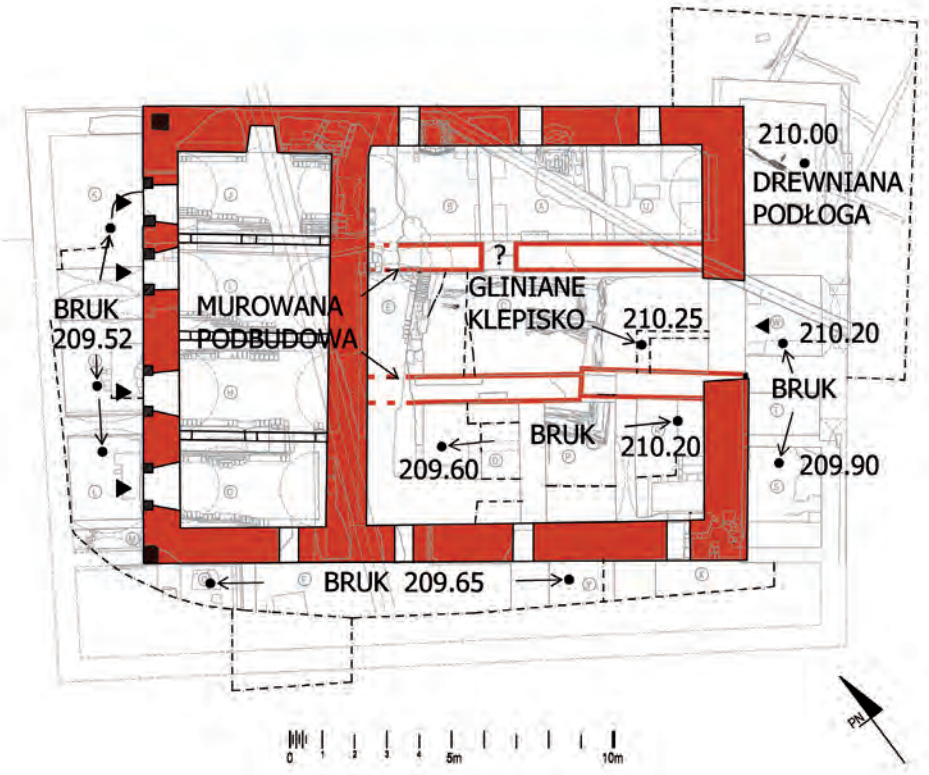
Ryc. 2. Rynek Główny – Wielka Waga. Waga drewniana (faza II), początek XIV w.; oprac. graficzne M. Mamica



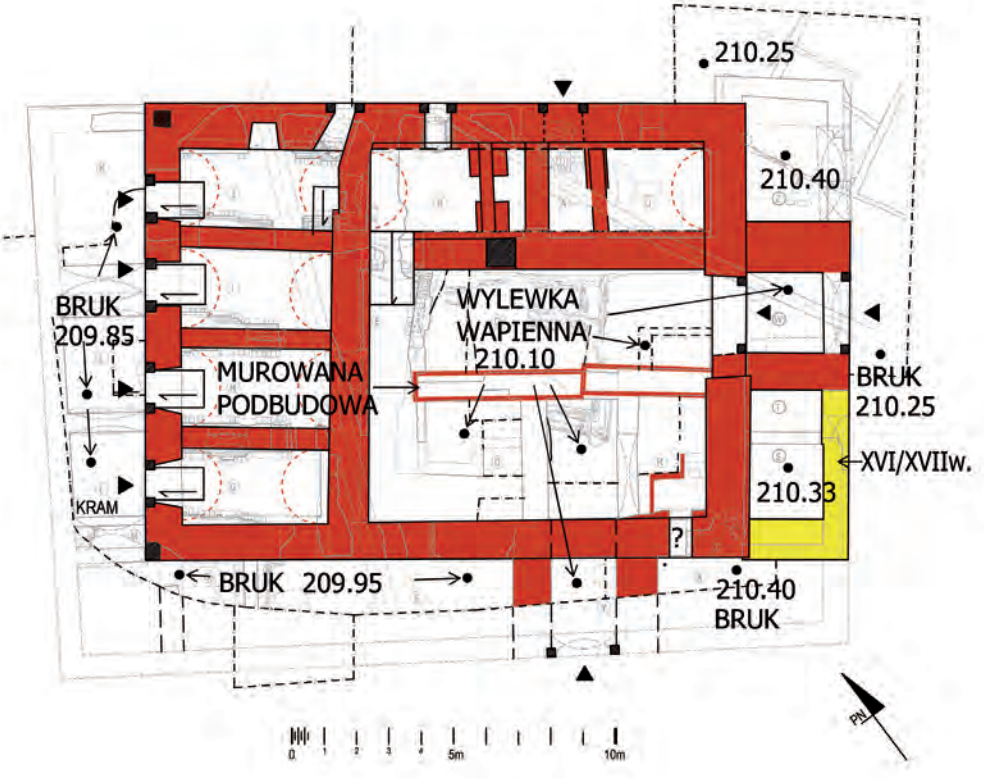
Ryc. 3. Rynek Główny – Wielka Waga. Budowla czworokątna, pierwsza połowa XIV w.; oprac. graficzne M. Mamica



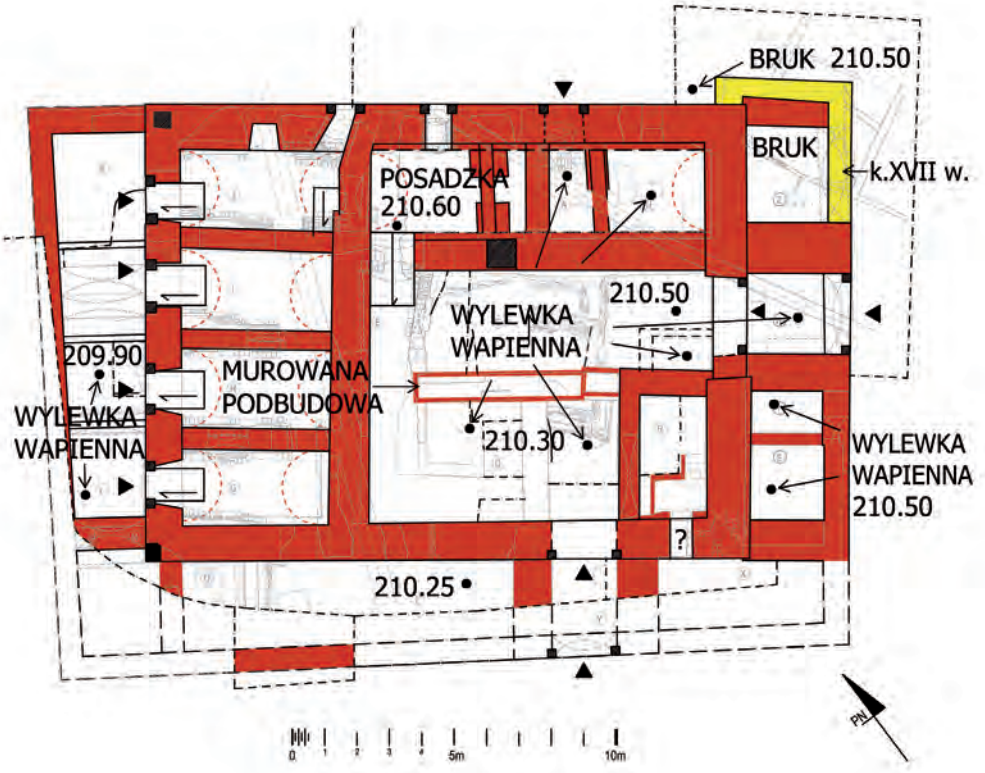
Ryc. 4. Rynek Główny – Wielka Waga. Wzniesienie murowanego gmachu Wielkiej Wagi, połowa XIV w.; oprac. graficzne M. Mamica



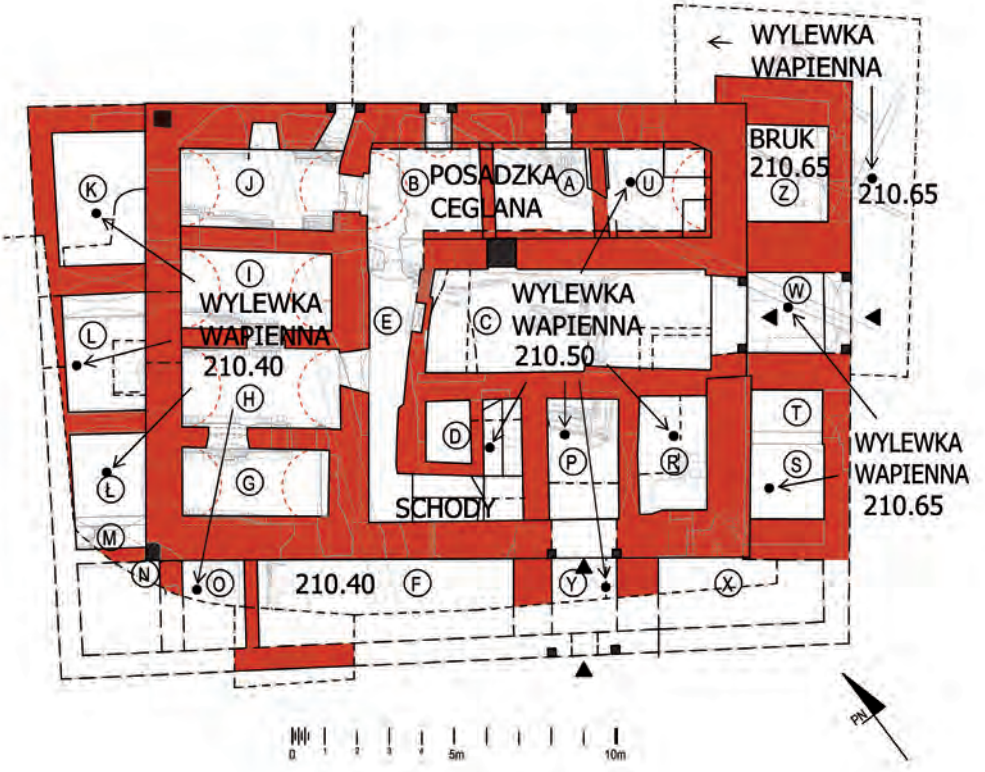
Ryc. 5. Rynek Główny – Wielka Waga. Wielka Waga po akcji porządkowania Rynku krakowskiego, koniec XIV w.; oprac. graficzne M. Mamica



Ryc. 6. Rynek Główny – Wielka Waga. Renesansowa przebudowa Wielkiej Wagi, koniec XVI w.; oprac. graficzne M. Mamica



Ryc. 7. Rynek Główny – Wielka Waga. Remont Wielkiej Wagi po zniszczeniach z okresu „potopu" szwedzkiego, druga połowa XVII w.; oprac. graficzne M. Mamica



Ryc. 8. Rynek Główny – Wielka Waga. Przebudowa gmachu. Likwidacja instytucji wagi miejskiej, koniec XVIII w.; oprac. graficzne M. Mamica



Ryc. 9. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C. W profilu świadka, nad warstwą przesyconą drobinami utlenionej miedzi i reliktami ścian drewnianej wagi widoczne jej zasypy (pierwsza połowa XIV w.) oraz kolejne poziomy użytkowe murowanego gmachu Wielkiej Wagi (połowa XIV – koniec XVIII w.). Po lewej widoczny mur wydzielający z hali pomieszczenie magazynowe; fot. T. Kalarus



Ryc. 10. Rynek Główny – Wielka Waga, relikty drewnianej wagi (faza II) i odpowiadającego jej bruku z początku XIV w., odsłonięte w północnej części pomieszczenia C; fot. T. Kalarus

dzącą w kierunku tego miasta, nazwano Sławkowską (nazwa poświadczona już w 1307 roku[9]). Złoża śląsko-krakowskie w XIII–XV wieku dostarczały szacunkowo kilkaset ton ołowiu rocznie. W najlepszym okresie (połowa XVII wieku) jego produkcja sięgała 2000, a nawet 3000 ton[10]. Takie ilości kruszcu w pełni pokrywały krajowe zapotrzebowanie, a znaczne nadwyżki (80–90 proc., od połowy XVI wieku 70 proc. produkcji)[11] wysyłano na południe (Słowacja w ówczesnym państwie węgierskim), południowy zachód (Czechy i Morawy) oraz zachód (przez Śląsk do Saksonii). Od XIV wieku Kraków, dla którego w 1335 roku poświadczone zostało prawo składu na ołów[12], stał się głównym ośrodkiem handlu tym kruszcem w Polsce i jednym z najbardziej liczących się ośrodków w Europie.

Kraków na rynkach europejskich postrzegany był przez wieki jako wielkie emporium handlowe związane z metalami. Potwierdzeniem znaczenia miasta w dalekosiężnym handlu ołowiem, miedzią i żelazem są, imponujące wielkością, relikty Wielkiej Wagi. Wiedzę na temat rozmachu, z jakim zaplanowano i wybudowano ten gmach, zawdzięczamy badaniom przeprowadzonym w latach 2005–2006, w ramach szeroko zakrojonych badań archeologicznych na Rynku Głównym w Krakowie[13].

Wyniki prac archeologicznych w połączeniu z danymi uzyskanymi z badań architektonicznych oraz analizą źródeł archiwalnych pozwoliły nakreślić w przybliżeniu historię Wagi zwanej Ołowną, Żelazną, a później Wielką.

Waga drewniana

Zanim został wzniesiony murowany gmach Wielkiej Wagi w Krakowie, w tym samym miejscu – między kościołem św. Wojciecha a Sukiennicami – istniała drewniana budowla mieszcząca urządzenie służące do ważenia metali.

Jej relikty odsłonięto w trakcie eksploracji nawarstwień w obrębie murowanej wagi (ryc. 1, 9–14, 34, 35). W pomieszczeniach C i P zadokumentowano dranice (B1–B13) o szerokości 20–30 cm, grubości około 2,5 cm i zachowanej maksymalnej długości 430 cm, będące reliktami wschodniej i południowej ściany drewnianej wagi. W jej południowo-wschodnim narożniku (w ramach pomieszczenia

[9] Tomkowicz S.: *Ulice i place*…, s. 90.

[10] Molenda D.: Zastosowanie ołowiu na ziemiach polskich od XIV do XVII wieku. W: Molenda D., Balcerzak E.: *Metale nieżelazne na ziemiach polskich od XIV do XVIII wieku (zastosowanie i wyroby)*. „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej" 1987, t. 59, s. 14 i nn.

[11] Eadem: *Polski ołów na rynkach Europy środkowej w XIII–XVII wieku*. „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej" 2001, t. 69, s. 45.

[12] Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa*…, s. 229.

[13] Prace wykopaliskowe w rejonie Wielkiej Wagi w sezonie badawczym 2005–2006 odbywały się w ramach interdyscyplinarnych badań prowadzonych po wschodniej stronie Rynku Głównego w Krakowie. Badania te, w których brał udział zespół pod kierunkiem dr Cezarego Buśko z Pracowni Archeologiczno-Architektonicznej Niegoda, miały związek z wymianą nawierzchni i budową podziemnych kubatur.



Ryc. 11. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C. Waga drewniana w trakcie odsłaniania kolejnych elementów konstrukcyjnych; fot. T. Kalarus

P) zarejestrowano dół posłupowy o średnicy około 28 cm i głębokości około 80 cm. Drugi, o podobnych wymiarach, zlokalizowany był w obrębie wykopu z 2003 roku[14]. Poziom użytkowy we wnętrzu pierwszej wagi stanowiło klepisko z jasnożółtej calcowej gliny[15].

Mimo polokacyjnej metryki, drewniana waga usytuowana była zgodnie z osiami obiektów przedlokacyjnych, takich jak pobliski kościół św. Wojciecha czy kościół Mariacki. Zachowane elementy jej konstrukcji w postaci mocno zbutwiałych dranic oraz ślady po słupach pozwalają domyślać się istnienia budowli o konstrukcji sumikowo-łątkowej, ramowej bądź międzysłupowej. Dokładna rekonstrukcja nie jest na obecnym etapie możliwa z uwagi na zły stan zachowania zarejestrowanych dotychczas elementów budowli, które odsłonięto już w fazie daleko posuniętej destrukcji, a także z powodu nierozpoznania jej wymiarów. Zlokalizowano bowiem, jak na razie, tylko jeden narożnik (południowo-wschodni) oraz relikty zniszczonych dwóch ścian. Zachodni kraniec drewnianej wagi znalazł się w rejonie XVIII-wiecznego korytarza, północny zaś najprawdopodobniej w obrębie zagruzowanej piwnicy w północnym trakcie Wielkiej Wagi[16].

Drewniana waga powstała w czasie, gdy powierzchnię Rynku, przynajmniej w tym rejonie, pokrył bruk z drobnych kamieni wapiennych (ryc. 12, 15). Odsłonięto go podczas ostatnich badań na wysokości 208,00–208,20 m n.p.m. na północ od drewnianej budowli[17], na wysokości 208,23–208,34 m n.p.m. przy reliktach jej wschodniej ścia-

[14] Zaitz E.: Sprawozdanie z badań sondażowych prowadzonych na Rynku Głównym w Krakowie w 2003 roku. W: *VI Konferencja Naukowo-Techniczna „Inżynieryjne problemy odnowy staromiejskich zespołów zabytkowych REW–INŻ. 2004". Kraków, 24–26 listopada 2004 r. Materiały konferencyjne*. T. 1. Kraków 2004, s. 263–296.

[15] Dereń M.: Wielka Waga na Rynku Głównym w Krakowie w świetle badań archeologicznych w latach 2005–2006. Praca magisterska pod kierunkiem prof. dr. hab. Leszka Kajzera, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Łódź 2007, mps w posiadaniu autora, s. 44 i nn.

[16] Istnieje szansa na dokładniejsze rozpoznanie konstrukcji, a przynajmniej szerokości drewnianej budowli w przypadku przebadania nawarstwień pod poziomem użytkowym zasypanej XIX-wiecznym gruzem piwnicy.

[17] Bruk po stronie północnej odsłonięto w ramach wykopu A (badania 2005–2006).



Ryc. 12. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C. Relikty drewnianej wagi i odpowiadające jej dwóm fazom, dwa poziomy bruków (z drugiej połowy XIII oraz początku XIV w.); fot. T. Kalarus

ny, a także dalej, w kierunku kościoła św. Wojciecha[18]. Przy samym kościele, gdzie bruk ten zarejestrowano na rzędnych 208,42–208,53 m n.p.m., jego powstanie związane było niewątpliwie z likwidacją cmentarza przykościelnego (decyzję taką wymusić musiała bliskość wzniesionej wówczas wagi miejskiej).

Po zachodniej stronie relikty bruku zadokumentowano na wysokości 208,22–208,42 m n.p.m. podczas badań Kazimierza Radwańskiego w 1962 roku (bruk 5)[19]. Na południe od wagi jako odpowiednik bruku wystąpiło drewniane utwardzenie nawierzchni, zachowane w postaci śladowych ilości mocno zbutwiałego drewna przemieszanego z gliną o rdzawobrunatnym zabarwieniu.

Opisany bruk, będący pierwszym wyraźnym poziomem użytkowym na tym terenie, datowany jest przez badaczy bardzo szeroko – od XII wieku[20], przez XIII wiek, po początek XIV stulecia. Analiza materiału zabytkowego, pozyskanego podczas badań w latach 2005–2006 z nawarstwień zalegających nad tym brukiem, pozwala uściślić jego datowanie, a tym samym datowanie pierwszej wagi na drugą połowę XIII wieku. Potwierdzają to zabytki znalezione w obrębie odpowiadających stratygraficznie brukowi warstw związanych z powstaniem i funkcjonowaniem drewnianej wagi (jej I fazy). Wielka obfitość wśród tych zabytków okruchów i ścinków miedzi upewnia o słuszności interpretacji odsłoniętej konstrukcji jako pierwszej budowli, w której ważono metale. Można przypuszczać, że powstała ona wkrótce po wytyczeniu Rynku wraz z budowlami o przeznaczeniu handlowym, być może jeszcze za panowania Bolesława Wstydliwego.

Po pewnym czasie drewniana waga uległa destrukcji. Po zawaleniu się bądź wyburzeniu jej ścian, słupy tworzące szkielet konstrukcji wykorzystano najprawdopodobniej do wzniesienia kolejnej budowli o tym samym przeznaczeniu (ryc. 2). Zarejestrowano mocno zbutwiałe dranice (A1–A16) o zróżnicowanej szerokości 16–40 cm, grubości około 2–3 cm i długości 58–445 cm, pochodzące, jak w przypadku wcześniejszej konstrukcji, ze wschodniej i południowej ściany.

Poziom użytkowy odbudowanej drewnianej wagi tworzyło tym razem utwardzenie kamienno-ceglane. Niektóre

[18] Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo krakowskie w świetle źródeł archeologicznych*. „Materiały Archeologiczne" 1979, t. 19, s. 25.

[19] Radwański K.: *Prace badawcze prowadzone w 1962 r. na terenie Krakowa*. „Materiały Archeologiczne" 1964, t. 5, s. 229–234; Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo*…, s. 30, 31; Zaitz E.: *Sprawozdanie*…, s. 281.

[20] Zaitz E.: *Sprawozdanie*…, s. 281.



Ryc. 13. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C. Nad calcem i pierwszymi nawarstwieniami z terenu Rynku widoczne warstwy związane z drewnianą wagą (druga połowa XIII – pierwsza połowa XIV w.), wyżej nasypy i kolejne poziomy użytkowe z okresu funkcjonowania wagi murowanej (połowa XIV – koniec XVIII w.); fot. T. Kalarus



Ryc. 14. Rynek Główny – Wielka Waga, relikty drewnianej wagi w obrębie pomieszczenia P; fot. T. Kalarus

z kamieni przypominały kamienie brukowe, ale jeśli stanowiły kiedykolwiek bruk, to został on w tym miejscu bardzo zniszczony i uzupełniony ceglano-kamiennym gruzem.

Odbudowanie wagi miejskiej, jeszcze w formie drewnianej, przypada jak poprzednio na czas kolejnego już brukowania nawierzchni Rynku. Bruk z drobnych i średnich kamieni wapiennych, częściowo ostrokrawędzistych lecz z reguły starannie obrobionych, ułożono tym razem wokół całej budowli (ryc. 10, 12,14–18). Jego wysokość (208,02–208,69 m n.p.m. na wschód od niej, 208,27–208,66 m n.p.m. na południe, 208,55–208,65 m n.p.m. po stronie zachodniej, 208,60–208,80 m n.p.m. po stronie północnej[21]) wskazuje na to, że obszar wokół drewnianej budowli, do której ścian dochodził ów bruk, był znacznie obniżony w stosunku do otaczającego terenu. Analogiczny bruk w wykopach obok Sukiennic oraz przy kościele św. Wojciecha[22] zarejestrowano znacznie wyżej (przy Sukiennicach na rzędnych 208,85–208,95 m n.p.m., przy kościele na rzędnych 208,97–209,07 m n.p.m.).

Opisana akcja brukowania nawierzchni Rynku według niektórych badaczy miała mieć miejsce w połowie XIV wieku[23] lub w pierwszej połowie tegoż stulecia (bruk odpowiadałby wtedy poziomowi użytkowemu otoczenia kościoła Mariackiego, konsekrowanego w 1320 roku). Biorąc jednak pod uwagę materiał zabytkowy z nawarstwień zalegających bezpośrednio na bruku i na utwardzeniu we wnętrzu odbudowanej drewnianej budowli oraz tych, które wiążą się już z jej likwidacją, zasadne wydaje się przesunięcie datowania owego bruku, a zarazem II fazy drewnianej wagi na przełom XIII i XIV wieku lub na sam początek XIV stulecia.

Jedno jest pewne – najstarsza wzmianka źródłowa mówiąca o Wadze Ołownej, pochodząca z 1302 roku, odnosi się do drewnianej budowli (I lub II fazy).

Czworokątna budowla

Zapewne jeszcze w pierwszej połowie XIV stulecia zapadła decyzja o budowie wagi murowanej, co miało przypuszczalnie związek z uzyskanym przez Kraków w 1306 roku prawem składu na miedź[24] i wynikającą z tego koniecznością rozwoju instytucji wagi. Drewniana waga została zasypana. Pomiędzy nią a kościołem św. Wojciecha powstała czworokątna budowla o orientacji zbliżonej do wczesnośredniowiecznych kierunków zabudowy (ryc. 3, 15, 16, 19–21). Poszerza ona, podobnie jak drewniana waga, krąg zabudowy drewnianej, realizowanej już po akcie lokacyjnym z 1257 roku, według układów niezgodnych ze schematem średniowiecznego planu miasta[25]. Ustalenie to przesuwa jednocześnie datowanie najmłodszych tego typu obiektów na pierwszą połowę XIV wieku.

Budowla czworokątna, poprzedzająca wzniesienie murowanej wagi, przejęła, jak można sądzić na czas przejściowy, funkcję pomieszczenia na urządzenie ważące. Przerwana eksploracja w tym rejonie nie daje w tej kwestii pewnej

[21] Po północnej stronie opisany bruk odsłonięto w ramach wykopu A (badania 2005–2006).

[22] Wałowy A.: *Późnośredniowieczne garncarstwo*…, s. 25, 28.

[23] *Ibidem*.

[24] Wyrozumski J.: *Dzieje Krakowa*…, s. 229.

[25] Radwański K.: *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*. Kraków 1975, s. 160.



Ryc. 15. Rynek Główny – Wielka Waga. Odsłonięte na zewnątrz murowanego gmachu Wielkiej Wagi poziomy bruków (z drugiej połowy XIII w. i początku XIV w.), związane z funkcjonowaniem wagi drewnianej; fot. T. Kalarus



Ryc. 16. Rynek Główny – Wielka Waga, nawarstwienia za wschodnim murem Wielkiej Wagi (w ramach pomieszczenia Z). Nad brukiem z początku XIV w. zarejestrowana w profilu sytuacja stratygraficzna we wnętrzu i na zewnątrz budowli czworokątnej; fot. T. Kalarus



Ryc. 17. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie D. W obrębie muru policzkowego schodów widoczne nawarstwienia z okresu funkcjonowania Wielkiej Wagi, m.in. bruk z końca XIV w. W południowej części pomieszczenia odsłonięty fragment bruku z początku XIV w.; fot. T. Kalarus



Ryc. 18. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie W – wjazd do gmachu Wielkiej Wagi. W otworze bramy wjazdowej czytelne kolejne etapy podnoszenia poziomu progu. Bruk z początku XIV w., związany jest jeszcze z drewnianym budynkiem wagi. Z lewej, na piaskowej podsypce widoczny relikt bruku z końca XIV w.; fot. T. Kalarus

odpowiedzi. Taką hipotezę potwierdzić jednak mogą liczne ślady metali, zwłaszcza miedzi, znalezione w jej obrębie. Budowla miała konstrukcję wspartą na słupach, ale wiemy o niej jeszcze mniej niż o pierwszej, drewnianej wadze – znamy tylko zarys ścian, z których prawie nic się nie zachowało (budowla najpewniej została rozebrana). Poziom użytkowy w jej wnętrzu stanowiło gliniane klepisko (dwufazowe) oraz za ścianą działową, po stronie wschodniej – drewniana podłoga. Przez pewien czas funkcjonowała ona obok już wzniesionej, murowanej wagi (ryc. 4). W murze magistralnym, przy północno-wschodnim narożniku, zachował się negatyw po narożnym słupie owej budowli, którą pozostawiono „przytuloną" do Wielkiej Wagi jako być może pomieszczenie pomocnicze. Kres jej użytkowania przypada na koniec XIV wieku i wiąże się z wielką akcją niwelacyjną w tym rejonie i porządkowaniem oraz brukowaniem Rynku.

Obserwacja nawarstwień w obrębię budowli drewnianej, interpretowanej jako pierwsza miejska waga i identyfikowanej ze wspominaną w źródłach Wagą Ołowną, nie pozostawia wątpliwości, że od początku istnienia służyła ona nie tylko jako miejsce do ważenia metali, ale także jako pomieszczenie, w którym metalami handlowano. Świadczą o tym ścinki ołowiu oraz ogromne ilości drobinek miedzi, którymi przesycone były warstwy zalegające na kolejnych poziomach użytkowych drewnianej wagi, a także wypełniające przestrzeń między dranicami, stanowiącymi relikty jej ścian (ryc. 9, 14). Drobiny i skrawki metali były odpadami powstałymi podczas dzielenia większych fragmentów dostarczanych do wagi i przeznaczonych do sprzedaży detalicznej. Przy zakupie mniejszej ilości ołowiu czy miedzi dzielono je przez szrotowanie, czyli pocięcie lub potłuczenie, wymagające wcześniejszego rozgrzania metalu. W miejskich ra-

chunkach występują często zapiski dotyczące zakupu na ten cel drewna bądź siekier do cięcia ołowiu *pro seccione plumbi*[26]. Szrotowanie mogło być grube – dzielono wtedy sztuki metalu na połówki, ćwiartki lub sześć części, mogło też być drobne. Czasem siekano metal na bardzo drobne cząstki, nazywając to „rąbaniem na bigos"[27]. Wszystkie te czynności wykonywano na miejscu, koło wagi. Stąd właśnie bierze się ogromna liczba maleńkich cząsteczek miedzi, a także ścinków ołowiu znajdowanych w nawarstwieniach z okresu funkcjonowania drewnianego budynku Wagi Ołownej oraz „tymczasowej wagi" – budowli czworokątnej.

Wśród drobnych fragmentów metalu natrafiono w tych wczesnych warstwach na pojedyncze blaszki ołowiu i miedzi. Nie jest wykluczone, że są one skrawkami większych blach, choć handel takimi blachami, czy jak je inaczej zwano – płytami (*platten*), poświadczony jest w źródłach dopiero od XVI wieku[28].

Zazwyczaj ołów, miedź i żelazo produkowano i transportowano w formie okrągłych brył zwanych sztukami, bochnami, a czasem bałwanami. Taki właśnie olbrzymi bochen ołowiu znaleziono obok Wagi Ołownej, w warstwie datowanej na początek XIV wieku[29]. Bochen ten, będący unikatowym znaleziskiem także ze względu na rozmiary (81–88,7 cm średnicy, maksymalna miąższość 19 cm) i ciężar (693 kg)[30], w okresie kiedy powstawał, nie był niczym nadzwyczajnym. Podobnie wielkie bryły ołowiu, ukształtowane w półkulistej formie i przeznaczone do sprzedaży hurtowej mogły ważyć nawet do 900 kg[31].

Bochen ołowiu znaleziony poza Wagą Ołowną przeszedł w niej wcześniej proces ważenia i znakowania. Na jego powierzchni wybito oznaczenia ciężaru (11 cetnarów), miejsca pochodzenia (znak w kształcie litery E, używany do sygnowania ołowiu olkuskiego), wreszcie stemple identyfikujące właściciela – jeden z koroną piastowską i cztery z herbem przedstawiającym pół lwa i pół orła pod koroną. Ten ostatni, tzw. hybryda kujawska, należał do książąt piastowskich linii kujawskiej, z której wywodził się Władysław Łokietek[32]. To z jego zapewne polecenia nabito owe herby, może jeszcze w okresie walk o władzę nad miastem.

Taka procedura znakowania istniała w przypadku każdej sztuki metalu trafiającej do wagi i przeznaczonej do handlu hurtowego. A jak można sądzić na podstawie szacunkowej produkcji ołowiu w pobliskim Sławkowie, Olkuszu i w innych ośrodkach z rejonu złóż krakowsko-śląskich, takich sztuk do wagi drewnianej trafiało wiele, o łącznej wadze co najmniej kilkuset ton rocznie[33].

Trudniej określić, jak dużo wtedy ważono w krakowskiej wadze miedzi. Średniowieczne źródła opisują ilości tego kruszcu transportowanego przez Polskę z kopalń słowackich jako „olbrzymie". Szacunkowo określa się wielkość rocznego eksportu miedzi węgierskiej przez Kraków w XIV wieku na 7000–14 000 cetnarów[34], czyli przy założeniu, że waga cetnara wynosiła w tym czasie 63 kg, było to 441–882 tony.

Materialnym dowodem ważenia i dzielenia (a co za tym idzie – dystrybucji) bardzo dużych ilości miedzi jeszcze w drewnianym budynku wagi, są wspomniane wcześniej, przesycające nawarstwienia użytkowe, wielkie ilości zielonych drobinek tj. skrawków utlenionej miedzi, ale też i większe jej fragmenty.

Podczas eksploracji zasypów drewnianego budynku wagi znaleziono nieregularny, zbliżony kształtem do owalu plaster miedzi o średnicy do około 25 cm i miąższości do 4,5 cm[35]. Podobne, choć nieco większych rozmiarów, plastry miedzi, znajdowały się wśród ładunku statku zwanego miedziowcem, zatopionego na początku XV wieku w Zatoce Gdańskiej[36]. Zapewne stanowiły one jeden z licznych transportów miedzi, jakie ze złóż na Słowacji docierały do Krakowa, a stąd przez miejscowych kupców wiezione były przez Gdańsk do Flandrii i Anglii. Obecnie trwają porównawcze badania metalograficzne fragmentu plastra miedzi z Gdańska z plastrem „miedzi krakowskiej", które wykażą różnice bądź podobieństwa obu sztuk metalu pod względ-

[26] Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej APKr), Akta miasta Krakowa, rkps 1592, s. 166; rkps 1599, s. 110; rkps 1600, s. 90; rkps 1601, s. 98; rkps 1602, s. 89; rkps 1603, s. 160; rkps 1604, s. 148; rkps 1607, s. 184, za: *Źródła do dziejów zabudowy związanej z handlem we wschodniej części Rynku Głównego w Krakowie (XIV–XIX w.). Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie*. Wyd. K. Follprecht, K. Jelonek-Litewka. Kraków 2007, nr 2, 5–10, 13, s. 1–3.

[27] Noga Z.: *Instruktarz krakowskiej Wagi Wielkiej z 1602 roku*. „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica III" 2004, t. 21. Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka. Red. A. Jureczko, F. Leśniak, Z. Noga, s. 335; Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa*…, s. 57; Molenda D.: Zastosowanie ołowiu…, s. 20.

[28] Molenda D.: *Polski ołów*…, s. 24. Handel ołowiem w formie płyt potwierdzają też zapiski w rachunkach miejskich z lat 1523–1538. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1599, s. 110; rkps 1600, s. 122; rkps 1601, s. 98; rkps 1602, s. 89; rkps 1603, s. 160; rkps 1604, s. 148; rkps 1606, s. 154, za: *Źródła*…, nr 5–10, 12, s. 2 i nn.

[29] Bochen ołowiu znaleziono przy budynku, w wykopie A, eksplorowanym w tym samym czasie co Wielka Waga.

[30] Niezabitowski M.: „Bochen" ołowiu. Nota kat. nr VI.87. W: *Kraków – europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy*. Red. nauk. G. Lichończak-Nurek. Kraków 2007, s. 365. Wystawa jubileuszowa z okazji 750. rocznicy lokacji Krakowa na prawie magdeburskim, przygotowana przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa we współpracy z Archiwum Państwowym w Krakowie oraz Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Pałac Krzysztofory, 5 czerwca – 19 listopada 2007 r.

[31] Molenda D.: Zastosowanie ołowiu…, s. 20.

[32] Kuczyński S.K.: *Polskie Herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*. Warszawa 1993, s. 13 i nn.

[33] Molenda D.: Zastosowanie ołowiu…, s. 14.

[34] Eadem: *Eksploatacja rud miedzi i handel miedzią w Polsce w późnym średniowieczu i w początkach nowożytności (do 1795 r.)*. „Przegląd Historyczny" 1989, t. 80, z. 4, s. 811.

[35] Badania archeologiczne Wielkiej Wagi 2005–2006, nr inw. W 265/05. Wszystkie podane w przypisach numery inwentarzowe odnoszą się do inwentarza zabytków pozyskanych podczas badań wykopaliskowych w latach 2005–2006.

[36] Wróblewska E.: Wylewki miedzi. Noty kat. nr VI.152, VI.153, VI.154, VI.155, VI.156, VI.157. W: *Kraków – europejskie miasto*…, s. 388 i nn.



Ryc. 19. Rynek Główny – Wielka Waga, budowla czworokątna (pierwsza połowa XIV w.). Relikt drewnianej ściany i narożnego słupa przy murze magistralnym Wielkiej Wagi. Gliniane klepisko stanowiło poziom użytkowy zarówno we wnętrzu, jak i na zewnątrz budowli; fot. T. Kalarus



Ryc. 20. Rynek Główny – Wielka Waga, południowa ściana budowli czworokątnej z pierwszej połowy XIV w. W profilu widoczne późniejsze warstwy niwelacyjne zapadające się nad zasypaną budowlą; fot. T. Kalarus

dem składu chemicznego[37]. Na pierwszy rzut oka widać już jednak teraz zasadniczą różnicę – plastry z miedziowca wykonano z metalu zastygającego w zbiornikach, plaster z krakowskiej Wagi Ołownej przybrał kształt zwykłego ziemnego zagłębienia. Można przypuszczać, że powstał on na miejscu, tj. obok wagi, być może z odpadów po szrotowaniu miedzi[38].

Wszystkie opisane wyżej czynności, jakie wykonywano przy okazji ważenia (podgrzewanie, dzielenie, znakowanie), wymagały odpowiedniego dla nich miejsca. Nie jest wykluczone, że opisaną wyżej budowlę czworokątną pozostawiono przy murowanym gmachu wagi, aby służyła takim właśnie celom – jako pomieszczenie, gdzie rozgrzewano, dzielono, znakowano metal oraz, być może, jako magazyn do przechowywania olbrzymich ilości metalu, które przechodziły przez wagę. Źródła archiwalne wspominają o istnieniu w jej bezpośrednim sąsiedztwie składu ołowiu. Mówią także o obowiązkach zarządzającego wagą *ponderatora*, który miał strzec przywiezionego metalu, i o opłatach, jakie ma wnosić miastu właściciel za składowanie go przy wadze[39].

Wzniesienie murowanej Wielkiej Wagi

Około połowy XIV wieku wzniesiono murowany budynek Wielkiej Wagi (ryc. 4, 22–24, 26). Datowanie takie potwierdza materiał ceramiczny znaleziony w nawarstwieniach związanych z jego budową. Okazałość gmachu, niemającego w tym czasie odpowiedników w innych polskich miastach, nie jest sprawą tylko renomy stołecznego Krakowa i jego olbrzymiego znaczenia w handlu metalami. Budynek zaplanowano z myślą o połączeniu w jeden zwarty kompleks zabudowań i urządzeń, których zadania związane były bezpośrednio lub pośrednio z funkcjonowaniem instytucji wagi[40].

Znane z opisów średniowieczne wagi miejskie sytuowane były na rynku, czasem w ramach gmachu sukiennic (Brzeg), częściej w obrębie budynku ratusza (Poznań, Chełm, Malbork, Toruń, Głogów)[41]. Wznoszono także oddzielne budynki wag, czego przykładem jest wiele miast śląskich (Świdnica, Nysa, Wołów, Jawor czy wreszcie Wrocław). Wolno stojące wagi stały często u wylotu sukiennic (Wielka Waga we Wrocławiu) bądź też na osi Kramów Bogatych, tak jak wrocławska Mała Waga[42], która pod względem lokalizacji stanowi najbliższą analogię do Wielkiej Wagi w Krakowie.

[37] Badania prowadzi Aldona Garbacz-Klempka z Wydziału Odlewnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

[38] Buśko C., Dereń M., Garbacz-Klempka A.: *Konfekcjonowanie ołowiu i miedzi w krakowskiej Wielkiej Wadze*. „Archaeologia Historica Polona" 2009, t. 18, s. 11; Niezabitowski M.: Plaster miedzi. Nota kat. nr VI.148. W: *Kraków – europejskie miasto*…, s. 387.

[39] Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa*…, s. 120; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1594, s. 23, za: *Źródła*…, nr 3, s. 1.

[40] Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa*…, s. 120; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1594, s. 23, za: *Źródła*…, nr 3, s. 1.

[41] Komorowski W.: *Krakowska Waga Wielka w średniowieczu*. „Rocznik Krakowski" 2006, t. 72, s. 37.

[42] Czerner R.: *Zabudowy rynków. Średniowieczne bloki śródrynkowe wybranych dużych miast śląskich*. Wrocław 2002, s. 157, 158.



Ryc. 21. Rynek Główny – Wielka Waga, zarysy drewnianej budowli czworokątnej (pierwsza połowa XIV w.) przy północno-wschodnim narożniku Wielkiej Wagi. Przyporę przy tym narożniku wzniesiono po zniszczeniach gmachu w okresie „potopu" szwedzkiego; fot. T. Kalarus

Wolno stojące budynki wag w miastach śląskich nie były jednak, jak można sądzić z opisów, zbyt imponujących rozmiarów i mieściły zazwyczaj jedynie urządzenie ważące. Najbliższej analogii dla krakowskiego budynku z terenów dzisiejszej Polski można doszukiwać się w Elblągu, gdzie od 1375 roku wzmiankowany jest w źródłach gmach wagi miejskiej posiadający piwnicę, w przyziemiu urządzenie ważące, a na piętrze izbę, która służyła jako mieszkanie wagowego[43].

Rozmach, z jakim został wzniesiony murowany budynek Wielkiej Wagi w Krakowie, sprawia, że łatwiej doszukać się dla niego analogii wśród wysoko rozwiniętych gospodarczo miast niemieckich. Tam również wagi mieściły się często w gmachu ratusza lub w zabudowaniach hal targowych (Ulm, Wormacja, Kolonia, Memmingen). Znanych jest jednak wiele wag miejskich ulokowanych w osobnych budynkach[44]. Gmachem, do którego można porównać Wielką Wagę z Krakowa jest choćby waga miejska we Frankfurcie nad Menem. Jej halowe wnętrze (13,75 x 27,75 m) było przykryte stropem wspartym na słupach. Znany z XIX-wiecznych fotografii budynek miał proste formy z ozdobnie opracowanymi szczyta-

[43] Komorowski W.: *Krakowska Waga Wielka*…, s. 37.

[44] Analiza porównawcza budynków wag miejskich zasługuje na odrębne opracowanie w szerokim kontekście geograficznym, ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowej i Zachodniej (zwłaszcza terenów Niemiec, Holandii, Belgii, Szwajcarii, Słowacji, Czech). Poszukując analogii do wagi krakowskiej, natknęliśmy się na kilka interesujących przykładów wag miejskich. W tym samym Frankfurcie nad Menem, o którym pisze Waldemar Komorowski omawiając wagę z 1502 r., znajduje się – jak się okazało – o ponad wiek starszy gmach, który był wcześniejszą siedzibą wagi miejskiej, a od 1502 r. po wybudowaniu nowej wagi, oddany został sukiennikom i do dziś nazywany jest sukiennicami. Innym interesującym przykładem jest waga z XIII-wiecznym rodowodem, znajdująca się w Stralsundzie (a więc podobnie jak Kraków – mieście hanzeatyckim). Jej bryła, po licznych przebudowach i zniszczeniach wojennych, została w latach 90. odtworzona w formie średniowiecznej. Musiało się to odbyć na podstawie zachowanych opisów, planów bądź przedstawień ikonograficznych. Zapoznanie się z tymi materiałami, podobnie jak i z dokumentacją starszej frankfurckiej wagi, mogłoby nas znacznie przybliżyć do poznania pierwotnego wyglądu Wagi Wielkiej w Krakowie. Obie niemieckie wagi powstały mniej więcej w tym samym czasie, co waga krakowska. Wiadomości zaczerpnięto ze stron internetowych: http://www.altfrankfurt.com/altstadt/DomSud/Weckmarkt/Leinwandhaus/; http://www.belocal.de/stralsund/sehenswertes/stadtwaage/seite_1,59,2,9633.html oraz http://www.ostsee.de/stralsund/altstadt-stadtwaage.html).



Ryc. 22. Rynek Główny – Wielka Waga, relikty murowanego gmachu w trakcie badań archeologicznych 2005–2006; fot. T. Kalarus

mi dachu[45]. Można przypuszczać, że podobnie prezentował się z zewnątrz budynek gotyckiej Wielkiej Wagi w Krakowie. Jego rozplanowanie było jednak odmienne.

Wschodnią część gmachu Wielkiej Wagi, o wymiarach 14 x 18 m, stanowiła jednoprzestrzenna hala, nakryta otwartym wiązaniem dachowym, zapewne wspartym na słupach, z szerokim na około 3 m wjazdem od strony wschodniej. Wewnątrz mieściło się urządzenie ważące. W zachodniej, oddzielonej murem części budynku istniały cztery pomieszczenia (dzisiejsze piwnice G, H, I, J), każde z osobnym wejściem z Rynku. Pomieszczenia te, jak się wydaje, nakryte były pierwotnie drewnianymi stropami, drewniane też były zapewne ściany działowe pomiędzy nimi. Prawdopodobnie od początku mieściły się w nich (odnotowane w zapiskach archiwalnych z XV wieku[46]) kramy żelazne, zajmujące się sprzedażą towarów metalowych. O istnieniu nad tymi pomieszczeniami wyższej kondygnacji, na której znajdowała się związana z wagą topnia srebra, dowiadujemy się z tych samych XV-wiecznych źródeł. Można jednak domyślać się, że górna kondygnacja w zachodniej części gmachu istniała już w pierwszej fazie murowanej wagi albo że przynajmniej od początku była planowana.

Nie wiadomo natomiast, czy w planach budowlanych był podział we wnętrzu hali Wielkiej Wagi (część wschodnia gmachu). Taki podział nastąpił dosyć szybko, bo jeszcze w ciągu XIV wieku. W północnej części hali wydzielono duże pomieszczenie[47]. Jak można przypuszczać, przejęło ono rolę, wyburzonej wkrótce po jego powstaniu, drewnianej czworokątnej budowli, stojącej przy północno-wschodnim narożniku Wielkiej Wagi. Pomieszczenie to przeznaczono na magazyn – skład metalu, którego istnienie wymuszały ogromne ilości przewijającego się przez wagę towaru. Przeznaczenie takie potwierdza o dwa wieki późniejsza wzmianka, dotycząca wydatków miejskich na Wielką Wagę w 1595 roku, wspominająca o pomieszczeniu „gdzie miedź chowają pod wagą"[48]. Podczas przebudowy z końca XVI wieku pomieszczenie to stało się sklepioną piwnicą.

[45] Komorowski W.: *Krakowska Waga Wielka*…, s. 38, 39.

[46] Sudacka A.: *Wyniki kwerendy archiwalnej dotyczącej zabudowy handlowej Rynku w Krakowie*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 2008, z. 26, s. 92.

[47] Badacze architektury (zob.: Niewalda W., Sławiński S.: *Wielka Waga na Rynku w Krakowie – interpretacja odkryć i próba rekonstrukcji* w niniejszym zeszycie „Krzysztoforów. Zeszytów Naukowych Muzeum Historycznego Miasta Krakowa", cz. 1) datują powstanie tego pomieszczenia na koniec XV w., zwracając przy tym uwagę na dwufazowość wydzielającego je muru. Relacje stratygraficzne i obserwacja muru w kontekście związanej z wznoszeniem jego warstwy budowlanej, uprawnia jednak do datowania go na drugą połowę XIV w.

[48] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1667, s. 265, za: *Źródła*…, nr 24, s. 10.



Ryc. 23. Rynek Główny – Wielka Waga. Wzniesiony w połowie XIV w. budynek przetrwał na krakowskim Rynku do ostatnich dziesięcioleci XIX w.; fot. T. Kalarus

O ile magazyn miedzi znalazł miejsce w obrębie gmachu, o tyle skład ołowiu przeniesiono, zapewne w tym właśnie czasie, na południe od Wielkiej Wagi, w rejon rynku ołownego (*Bleymarkt).* Ołowny dwór, bo tak nazwano skład ołowiu, miał istnieć tu do 1592 roku, kiedy to przeniesiono go z Rynku w międzymurze między bramami Sławkowską i Floriańską[49].

Po przeniesieniu składu ołowiu do ołownego dworu i po urządzeniu składu miedzi we wnętrzu budynku (w XIV wieku), drewniana budowla czworokątna przestała być potrzebna jako magazyn, toteż wkrótce podczas akcji niwelacyjnej z końca XIV wieku została rozebrana i zasypana.

Niecałkiem jasna jest sprawa powstania w tym czasie (tj. jeszcze w drugiej połowie XIV wieku) muru oddzielającego trakt środkowy hali od traktu południowego. Według oceny badaczy architektury oba – wyraźnie rozdzielone odcinki muru – powstały już w okresie nowożytnym. Układ

[49] Tomkowicz S.: *Ulice i place*…, s. 19. Być może wiadomość o likwidacji składu ołowiu na Rynku w 1592 r. nie jest do końca pewna, skoro w instruktarzu krakowskiej wagi z 1602 r. czytamy, że w razie ominięcia składu krakowskiego i wagi miejskiej „tuteczny mieszczanin bądź cudzoziemiec (…) od każdej sztuki ołowiu, albo beczki płacić nie inaczej powinien, jedno jakoby to na miejscu własnym uprzywilejowanym przy wadze miejskiej złożone było". (Noga Z.: *Instruktarz*…, s. 335). Z kolei pod datą 1643 r. w opisie rynkowej zabudowy handlowej znajdujemy zapiskę: „Waga Wielka i składem ołowiu w administratiej JMP Stanisława Rappa rajcy krakowskiego". (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1858, s. 74, za: *Źródła*…, s. 73, nr 143). Dom ołowny koło budynku Wielkiej Wagi wspominany jest jeszcze w źródłach z połowy XVII w. (Molenda D.: *Polski ołów*…, s. 30). Przytoczone tu informacje pozwalają domniemywać, że skład ołowiu w południowo-wschodniej części krakowskiego Rynku przetrwał aż do „potopu" szwedzkiego.



Ryc. 24. Widok na odsłonięte mury Wielkiej Wagi (u góry) i mury piwnic Kramów Bogatych (na dole); jesień 2005 r.; fot. T. Kalarus

nawarstwień stratygraficznych po obu stronach tego muru przeczy jednak tak późnemu jego datowaniu (ryc. 32). Jednym z możliwych wytłumaczeń jest hipoteza o wzniesieniu dolnych jego partii jako podbudowy pod filary czy słupy podtrzymujące więźbę dachową. Analogiczną rolę spełniałby także mur wydzielający pomieszczenie magazynowe w trakcie północnym.

Na jednej z belek wiązania dachowego zawieszono zapewne urządzenie ważące. Podobne rozwiązanie znamy z wrocławskiej Wielkiej Wagi w odniesieniu do XVI-wiecznego urządzenia, przedstawionego na rycinie Heinricha Mützela z 1824 roku[50]. Z zapisów archiwalnych (z 1679 roku) dysponujemy informacją, że w XVII wieku mechanizm ważący krakowskiej Wielkiej Wagi zawieszony był w „sklepieniu na łańcuchach"[51]. Podobnie mogło być w gotyckim gmachu, gdzie do podwieszenia urządzenia wykorzystano wspartą na słupach masywną belkę stropową. Jak się wydaje, w pierwszym okresie funkcjonowania budynku mieliśmy jednak do czynienia z urządzeniem, którego ramiona oparte były na wkopanym w ziemię słupie (podobny mechanizm znany jest choćby z ikonografii z terenów Śląska, konkretnie z Nysy[52]). Śladem po takim urządzeniu może być potężny wkop zlokalizowany w zachodniej części hali wagi, chronologicznie związany z datowanym na połowę XIV wieku, pierwszym poziomem użytkowym murowanego gmachu (ryc. 25, 32). Słup wkopany w mało stabilne podłoże (osuwające się i zapadające zasypy wagi drewnianej) nie spełniał chyba swojej roli podtrzymywania urządzenia poddawanego wielkim obciążeniom. Podobnie mogło być z drewnianymi podporami wspierającymi belki stropowe. Dlatego być może zdecydowano się wznieść pod te podpory murowaną podbudowę, a urządzenie ważące na słupie zastąpić wagą podwieszoną pod belką stropową.

Wielka Waga po akcji porządkowania krakowskiego Rynku

Na ostatnie dziesięciolecie XIV wieku przypada wzmiankowana w źródłach akcja porządkowania Rynku i brukowania jego nawierzchni. Bruk ze średnich i dużych nieregularnych kamieni wapiennych, dochodzących do kilkunastu centymetrów średnicy, bardzo starannie ułożony, został od-

[50] Czerner R.: *Zabudowy rynków*…, s. 157.

[51] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1542, s. 77, za: *Źródła*…, nr 37, s. 18.

[52] Kula W.: *Miary i ludzie*. Warszawa 2004, ryc. 27.

[53] Molenda D.: *Polski ołów*…, s. 29.

słonięty w różnych punktach wokół Wielkiej Wagi (ryc. 5, 18, 27). Wyjątek stanowił obszar na północny wschód od budynku, gdzie bruk, jeśli kiedykolwiek istniał, został dość szybko zniszczony, a teren pokryły kolejne niwelacje i zachowane w stanie szczątkowym drewniane utwardzenia. Jest bardzo prawdopodobne, że niszczenie bruku w tym rejonie, niezależnie od zapadliska tworzącego się nad zasypaną budowlą czworokątną, mogły powodować ciężkie wozy załadowane metalami, które docierały najpewniej od tej strony do budynku Wielkiej Wagi. Wiemy, że do miasta wjeżdżały one bramą Sławkowską, a wyjeżdżały Floriańską[53]. W krakowskiej wadze, podobnie jak w innych ośrodkach, pobierano zapewne brukowe, czyli opłaty dla miasta na naprawę zniszczonych przez ciężkie wozy bruków.

Teren, na którym stanęła Wielka Waga, wznosił się w tym czasie w kierunku wschodnim, toteż bruk z około 1390 roku, który po zachodniej stronie zarejestrowano na wysokości 209,50 m n.p.m., osiągnął na wschód od budynku wysokość 209,78–210,30 m n.p.m. Znamienne jest to, że o ile drewniana waga i poziomy bruków z nią związanych znajdowały się znacznie (do 80 cm) poniżej poziomu otaczającego kościół św. Wojciecha, o tyle wjazd do wagi murowanej (na skutek podniesienia terenu przez warstwy związane z zasypaniem wagi drewnianej i budową murowanej, a przede wszystkim po akcji niwelacyjnej z końca XIV wieku) znalazł się około metr wyżej niż otoczenie kościoła.

Podniesienie terenu na linii wjazdu do Wielkiej Wagi spowodowało konieczność zamurowania w dolnych partiach otworu bramy wjazdowej do hali (ryc. 18). We wnętrzu poziom dostosowano do otoczenia i znacznie podwyższono (łączna miąższość warstw niwelacyjnych wynosi 50–60 cm). W trakcie południowym położono analogiczny jak na zewnątrz bruk. Poziom użytkowy na linii przejazdu stanowiło natomiast gliniane klepisko (ryc. 28). Odmienny sposób utwardzenia nawierzchni wynikał zapewne z faktu istnienia w tym miejscu urządzenia ważącego oraz koniecznego doń dojazdu, narażonego na skutek dużego nacisku na ciągłe niszczenie. Ślady takich zniszczeń widoczne są m.in. przy samym wjeździe do hali, gdzie zarejestrowano bezładnie rozrzucone kamienie wapienne, zapewne relikt utwardzenia kamiennego. Stale naprawiany i miejscowo uzupełniany poziom użytkowy w środkowym trakcie wschodniej części wagi musiał być też dodatkowo nadsypywany w miejscu zapadania się terenu nad zasypaną drewnianą wagą, a także przy murze, który wydzielił z hali pomieszczenie w trakcie północnym (ryc. 32, 33).

Na stropie jednej z takich warstw zasypowych odsłonięto relikty, funkcjonującego u schyłku średniowiecza, pieca (ryc. 25, 32). Służył on najpewniej do podgrzewania przeznaczonego do dzielenia metalu. W warstwie związanej z piecem znaleziono używaną do cięcia metalu siekierę oraz ćwiartkę odrąbaną z regularnego plastra miedzi z kryzą[54]. Podobnie datowany fragment plastra żelaza[55] odkryto z kolei w południowej części hali.

Południową część hali, za murem stanowiącym podbudowę filarów przykrył, jak już wspomniano, bruk (ryc. 17, 29–31, 38). Jego poziom opadał w kierunku zachodnim, od wysokości 210,20 m n.p.m. do 209,50 m n.p.m. Było to być może spowodowane koniecznością dostosowania poziomu wnętrza w południowo-zachodnim narożniku hali do poziomu na zewnątrz gmachu, w związku z istniejącym tu wyjściem z budynku „na zadź" (na owej zadzi, czyli podwórku, już wtedy zapewne istniał, wspominany w późniejszych opisach, wychodek nazywany priwetem[56]).



Ryc. 25. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C, profil zachodni (profil wykopu archeologicznego z 2003 r.) z reliktami późnośredniowiecznego pieca; fot. T. Kalarus

Warstwy użytkowe powyżej bruku z końca XIV wieku obfitują w znaleziska metali w takim skupieniu i ilościach, w jakich nie występowały do tej pory w starszych nawarstwieniach[57]. Fragmenty żelaza, zalegające w południowo-zachodniej części hali wagi, czy grudki miedzi, tworzące kilkucentymetrową warstwę na bruku po stronie południowo-wschodniej nie sprawiają wrażenia odpadów powstałych podczas dzielenia plastrów w związku z ich ważeniem i sprzedażą. Są ewidentnie efektem topienia i zawierają wiele czynników zanieczyszczających; są to najprawdopodobniej odpady poprodukcyjne, mające być może związek z uzyskiwaniem srebra.

W XV i XVI wieku istotnym źródłem tego cennego kruszcu była tzw. czarna miedź, zawierająca znaczną domieszkę srebra. Od połowy XV wieku rozpowszechnił się w Europie proces tzw. saigrowania, czyli wydzielania srebra z miedzi przy pomocy topienia jej z ołowiem[58]. Na większą skalę proces taki przeprowadzano w hutach. W Mogile pod Krakowem poświadczone jest istnienie huty (od lat 70. XV wieku do lat 30. XVI wieku), w której przeprowadzano

[54] Badania archeologiczne Wielkiej Wagi 2005–2006, nr inw. W 443/06, W 6/05. Na temat ćwiartki plastra miedzi i odmiennej możliwości powstawania takich fragmentów pisze Michał Niezabitowski. Niezabitowski M.: Fragment plastra miedzi. Nota kat. nr VI.149. W: *Kraków – europejskie miasto*…, s. 387.

[55] Badania archeologiczne Wielkiej Wagi 2005–2006, nr inw. W 282/05.

[56] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1667, s. 281, 282, za: *Źródła*…, s. 12, nr 24.

[57] Badania archeologiczne Wielkiej Wagi 2005–2006, nr inw. W 441/06, W 442/06.

[58] Molenda D.: *Eksploatacja rud miedzi*…, s. 801.



Ryc. 26. Rynek Główny – Wielka Waga, gmach z XV w.; model cyfrowy i oprac. graficzne P. Opaliński; oprac. nauk.: S. Sławiński, K. Schejbal-Dereń

czyszczenie miedzi słowackiej oraz prawdopodobnie wydzielanie z niej przy pomocy saigrowania srebra[59]. Wiadomo też, że toruńscy i krakowscy kupcy, jeżdżąc po miedź na Słowację, dowozili do tamtejszych hut miedzi ołów, niezbędny w procesie odciągania z niej srebra[60]. Być może na mniejszą skalę produkcja taka miała miejsce i w obrębie zabudowań Wielkiej Wagi, gdzie jej istnienie byłoby uzasadnione funkcjonującą po sąsiedzku topnią srebra.

Prawo do posiadania topni srebra nadał miastu Kazimierz Wielki w przywileju z 1358 roku. O jej funkcjonowaniu dowiadujemy się z rachunków miejskich z lat 1390–1487[61]. Uwzględniono w nich także dochody z wagi do ważenia srebra. Według Stanisława Kutrzeby[62] waga ta, znajdująca się obok topni srebra, zaczęła funkcjonować jeszcze za rządów Kazimierza Wielkiego. O usytuowaniu topni i wagi srebra informują XV-wieczne źródła archiwalne, które jednocześnie są pierwszymi wzmiankami o kramach żelaznych pod Wielką Wagą[63]. Wynika z nich, że topnia srebra, a zapewne i waga służąca do ważenia tego kruszcu, znajdowały się w zachodniej części budynku Wielkiej Wagi, nad kramami żelaznymi. Kramy te z czasem stały się piwnicami, zapewne w drugiej połowie XV wieku pogłębiono je, a ceglane ściany i sklepienia zastąpiły wcześniejsze, drewniane podziały. Nie zmieniła się jednak funkcja tych pomieszczeń.

[59] *Ibidem*, s. 813.
[60] *Ibidem*, s. 812.
[61] Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa*…, s. 59, 120, tab. 2.
[62] Idem: *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*. Kraków 2009, s. 37.
[63] Sudacka A.: *Wyniki kwerendy*…, s. 92.



Ryc. 27. Rynek Główny – Wielka Waga, relikty bruku z końca XIV w. przy południowym murze Wielkiej Wagi. Nawarstwienia w tym rejonie zachowały się szczątkowo z racji przebiegających tędy współczesnych wkopów instalacyjnych; fot. T. Kalarus

Aż do czasów najazdu szwedzkiego zachodnia część gmachu mieściła kramy z towarami żelaznymi, a na wyższej kondygnacji – topnię srebra[64].

Renesansowa przebudowa gmachu Wielkiej Wagi

Pod koniec XVI wieku, w latach 1594–1597 nastąpiła gruntowna przebudowa Wielkiej Wagi (ryc. 6). Oprócz prac dotyczących nadbudowy gmachu, remontu jego dachu, okiennic, elewacji itp. roboty budowlane prowadzono w obrębie najniższej kondygnacji i o nich w świetle badań archeologicznych można najwięcej powiedzieć.

Pomieszczenie magazynowe wydzielone z północnej części hali pogłębiono i przesklepiono. Dowiadujemy się o tym m.in. z zapiski o zapłacie „gruntarzowi, czo piwniczę bierze pod wagą"[65]. Tej właśnie piwnicy dotyczy nieco późniejsza (z 1595 roku) wzmianka informująca o dostarczeniu kamienia do okna w pomieszczeniu „gdzie miedź chowają pod wagą"[66]. Nad piwnicą powstały pomieszczenia przeznaczone na kramy (A, B, U). Informują o tym zapiski wymieniające wydatki miejskie z roku 1594: „towarzyszów pięć (…) na wadze robili piwniczę szklepiącz i ściany w kramiech murując" i dalej: „piwniczę pod kramy szklepili, okno i odrzwia do sklepu stawiali[67]. Oprócz kramów żelaznych w piwnicach pod topnią, były to najprawdopodobniej jedyne kramy w obrębie budynku renesansowej Wielkiej Wagi.

W południowo-wschodnim narożniku hali wydzielono w tym czasie piwniczkę (ryc. 31, 36). Jej niewielkie rozmiary oraz dbałość, z jaką wykonano i utrzymywano to miejsce, pozwala domyślić się istnienia tu skarbczyka, w którym chowano pieniądze lub odważniki. A może tu właśnie mieściła się „skrzynia Panny Marii" (na posadzce zachowały się ślady drewna, pochodzące być może z dna skrzyni), do której odkładano niewielkie kawałki ołowiu odcinane przy jego ważeniu, tzw. haki, rogi lub ucha, przeznaczone na reperacje dachu kościoła Mariackiego[68].



Ryc. 28. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie C, profil wschodni (profil wykopu archeologicznego z 2003 r.). Odsłonięty fragment glinianego klepiska (koniec XIV w.), które wraz z innymi warstwami zapadło się nad zasypami drewnianej wagi; fot. T. Kalarus

Podczas przebudowy z końca XVI wieku wnętrze hali pokryła wylewka wapienna, która stanowiła także nawierzchnię w dobudowanej w tym czasie od południa sionce, poprzedzającej przebite od tej strony wejście do budynku. Istnienie już wówczas tego wejścia, być może prowadzącego pierwotnie przez „półschodzie" na piętra gmachu, a także wzniesienie alkierza nad tym wejściem dokumentują zapiski mówiące m.in. o „wybieraniu gruntu pod alkierzem u wagi od P. Cellarego", tj. przy południowej elewacji budynku[69].

W tym czasie przekształcono też wejście od wschodu („gruntarzowi od wybrania gruntu we wrotach u Wagi Wielkiej"[70]), przesuwając je do linii istniejących tu, zapewne od schyłku średniowiecza, przypór[71]. Przypory te wyburzono, a ich fundamenty wykorzystano do budowy drugiego, wschodniego ryzalitu („alkierzik nad wroty"[72]), w którego

[64] Ostatnie wzmianki o topni przy wadze pochodzą z lat 1658 i 1660. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1866, 1867.

[65] Ibidem, rkps 1665, s. 290, za: *Źródła*…, nr 23, s. 6.

[66] Ibidem, rkps 1667, s. 265, za: *Źródła*…, nr 24, s. 10.

[67] Ibidem, rkps 1665, s. 289, 290, za: *Źródła*…, nr 23, s. 6.

[68] Molenda D.: Zastosowanie ołowiu…, s. 67; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 237, s. 1156, za: *Źródła*…, nr 27, s. 14.

[69] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1667 s. 180, 181, 262, za: *Źródła*…, nr 24, s. 7, 9.

[70] Ibidem, rkps 1665, s. 287, za: *Źródła*…, nr 23, s. 5.

[71] Za Stanisławem Sławińskim, zob.: przyp. 47.

[72] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1667, s. 186, za: *Źródła*…, nr 24, s. 8.



Ryc. 29. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie D. Wydzielona z hali podczas przebudowy z końca XVIII w. klatka schodowa. Schody prowadzące do korytarza piwnicznego zostały zniszczone najpewniej podczas pożaru w 1850 r.; fot. T. Kalarus

przyziemiu znajdowała się sionka wschodniego wejścia do hali wagi. Badania archeologiczne w pełni potwierdzają taką interpretację źródeł archiwalnych i jednocześnie analiz architektonicznych.

Na południe od rozbudowanego wejścia wschodniego powstała niedużo później, pod koniec XVI lub na początku XVII wieku, pierwsza przybudówka przy Wielkiej Wadze[73].

Teren wokół wyremontowanego budynku – od strony zachodniej, południowej i wschodniej – przykrył kolejny bruk, którego poziom, tak jak poziom XIV-wiecznego bruku, wznosił się ku wschodowi (ryc. 37). Jego wysokość po stronie zachodniej wynosiła 209,62–209,88 m n.p.m., po południowej stronie – 209,75–210,50 m n.p.m., a po stronie wschodniej 210,00–210,25 m n.p.m. (przy sionce wschodniego wjazdu do Wielkiej Wagi). Akcję brukowania potwierdzają zapiski pochodzące z końcowej fazy przebudowy gmachu (z kwietnia 1596 roku): „W poniedziałek robiło burkarzy 2 u wagi gotując do burku i jeden pomocznik, we wtorek, we środę, we czwartek, w piątek i sobotę burkarzów 3 u wagi koło burku i 3 pomocniczy"[74].

Bruk położono najpewniej także na północ od Wielkiej Wagi (na poziomie około 210,25 m n.p.m.). W badanym rejonie, przy północno-wschodnim narożniku budynku, bruk dość szybko jednak został zniszczony, a zapadający się teren (nad zasypaną budowlą czworokątną) przykryły kolejne niwelacje (ryc. 20), m.in. dużej miąższości kamienista warstwa, której usypanie miało na celu ustabilizowanie w tym rejonie podłoża (znaleziono w niej bardzo dużą liczbę grudek metali, głównie żelaza oraz szeląg litewski Stefana Batorego z 1582 roku).

Od zachodniej strony gmachu, gdzie pod topnią istniały dostępne prosto z Rynku piwnice z towarami żelaznymi, przed każdym z wejść ułożono utwardzenie z cegieł zalanych zaprawą wapienną.

W tym rejonie, przy południowo-zachodnim narożniku Wielkiej Wagi, zachowała się kamienno-ceglana konstrukcja, zapewne relikt podbudowy wolno stojącego kramu, który przetrwał aż do najazdu szwedzkiego. Takich kramów w bliskim sąsiedztwie budynku z pewnością było więcej i o nich właśnie, zdaniem autorów, może być mowa w zapiskach z pierwszej połowy XVII wieku: „Sklepy, piwnice i budy pod Wielką Wagą leżące poczynają się naprzeciwko kościołowi S. Wojciecha u wrót do wagi", a także: „Sklepy i budy pod Wielką Wagą, które się poczynają u drzwi Wielki Wagi, wchodząc po lewy stronie, a kończą się z drugą stronę od smartuza kuśnierskiego"[75]. Owe wolno stojące „sklepy i budy pod Wielką Wagą" zajmowały, jak się wydaje, przestrzeń pomiędzy Wielką Wagą, kościołem św. Wojciecha i Małą Wagą, a jedyną przybudówką (co stwierdzono zresztą w wyniku badań archeologicznych[76]) była w tym czasie ta przy wjeździe do wagi, wspomniana także w innej zapisce jako „sklep przy wrotach wagi, które trzima panna Zaidliczowna"[77].

Nowa, późnorenesansowa forma, jaką uzyskała Wielka Waga po przebudowie z końca XVI wieku, stając się dwupiętrowym gmachem zwieńczonym attyką bądź też ozdobnym szczytem, z dwoma ryzalitami przy wejściach od południa i od wschodu, nie miała odzwierciedlenia w rozplanowaniu niższej kondygnacji wnętrza. Dokonane zmiany, takie jak pogłębienie i sklepienie północnej piwnicy czy wydzielenie w narożniku hali piwniczki – skarbczyka, podporządkowane były podstawowej funkcji, którą pełnił budynek Wielkiej Wagi. Potwierdzają to odnajdywane w XVII-wiecznych warstwach kulturowych znaleziska w postaci ścinków metali i ich większych fragmentów, jak wycinek sztuki ołowiu ze śladami cięcia[78], wycinki plastrów żelaza czy wreszcie fragment plastra miedzi[79]. Miedź w czystej postaci pojawia się już jednak rzadziej. Pamiętać bowiem trzeba o tym, że pod koniec lat 80. XVI wieku nastąpiła zasadnicza zmiana w kierunkach handlu słowackim kruszcem. Zmiana ta miała istotne skutki dla Krakowa, który stracił w jej wyniku swoją pozycję w dalekosiężnym handlu miedzią[80]. O tym, że Wielka Waga służyła w tym czasie głównie do ważenia ołowiu, dowiadujemy się ze spisanej w 1542 roku księgi dochodów miasta (*Liber proventuum civitatis Cracoviae*)[81]. Z kolei wydany w 1602 roku w języku polskim *Instruktarz Wielkiej wagi krakowskiej podług starego zwyczaju, kto składne powinien płacić także i od wagi*[82]

[73] Pierwsza przybudówka, podzielona później na dwa pomieszczenia S i T, wspominana jest w źródłach z pierwszej połowy XVII w. jako „sklep przy wrotach wagi". APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1722, s. 98; rkps 1971, s. 9, za: *Źródła*…, nr 141, 142, s. 72.

[74] Ibidem, rkps 1669, s. 275, 276, za: *Źródła*…, nr 25, s. 13.

[75] Ibidem, rkps 1971, s. 9; rkps 1858, s. 42, za: *Źródła*…, nr 142, 143, s. 72 i nn.

[76] Chodzi tu o wspomnianą już przybudówkę, podzieloną później na dwa pomieszczenia S i T.

[77] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1722, s. 98, za: *Źródła*…, nr 141, s. 72.

[78] Niezabitowski M.: Wycinek z „bochna" ołowiu. Nota kat. nr VI.88. W: *Kraków – europejskie miasto*…, s. 366 i nn.

[79] Badania archeologiczne Wielkiej Wagi 2005–2006, nr inw. W 148/05, W 224/05, W 272/05, W 279/05.

[80] Molenda D.: *Eksploatacja rud miedzi*…, s. 813.

[81] Kutrzeba S.: *Finanse Krakowa*…, s. 42, 55.

[82] Noga Z.: *Instruktarz*…, s. 335.



Ryc. 30. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie D. Odsłonięte w północnej części klatki schodowej nawarstwienia z okresu funkcjonowania murowanego gmachu Wielkiej Wagi (połowa XIV – koniec XVIII w.); fot. T. Kalarus

wymienia wśród towarów trafiających do wagi niespotykany wcześniej produkt, a mianowicie glejtę, czyli tlenek ołowiu.

Uzyskiwano ją w hutach ze złóż rud ołowiu w procesie odciągania z nich srebra. Jako towar pojawiła się w Małopolsce w drugiej połowie XVI wieku, a więc wtedy, gdy proces ten zwany trybowaniem, zaczęto w rejonie Olkusza stosować na większą skalę[83]. Od lat 70. XVII w., kiedy przetop w tamtejszych hutach nastawiony był niemal wyłącznie na uzyskiwanie srebra, glejta stała się głównym produktem sprzedaży. Znalazło to odzwierciedlenie w działalności Wielkiej Wagi, w której odnotowywano stały wzrost ilości tego produktu. Używano glejtę w garncarstwie (jako składnik polew), w produkcji szkła, w farbiarstwie, malarstwie, kosmetyce, medycynie czy wreszcie w alchemii. Przewożono ją, sprzedawano i składowano przy wadze w beczkach. Być może z takich właśnie beczek pochodzą, znalezione w XVII-wiecznych warstwach, fragmenty żelaznych obręczy[84].

W nowożytnych nawarstwieniach nadal odnajdujemy znaleziska mocno zanieczyszczonych i wyraźnie przetopionych fragmentów metali. Pojawiają się one aż do końca funkcjonowania w budynku urządzenia ważącego, choć nie w takiej ilości, jak w warstwach późnośredniowiecznych. Ich obecność ma niewątpliwie związek ze wspomnianymi w XVII-wiecznych rewizjach szmelcowniami (topniami), istniejącymi we wnętrzu budynku lub też w jego bezpośrednim sąsiedztwie[85]. W trakcie badań archeologicznych natrafiono zresztą na relikty funkcjonujących w tym czasie dwóch pieców, które mogły mieć charakter topni (ryc. 31)[86]. Wyjaśnienie przeznaczenia tych pieców oraz procesu, w efekcie którego powstawały fragmenty metali będące świadectwem nieznanych nam działań produkcyjnych, przyniosą zapewne trwające badania metaloznawcze. Ich wyniki mogą przyczynić się do poszerzenia wiedzy na temat dawnych metod pozyskiwania kruszców.

Remont gmachu Wielkiej Wagi po zniszczeniach z okresu „potopu" szwedzkiego

W okresie „potopu" szwedzkiego (1655–1657) rozmiar zniszczeń musiał być znaczny, świadczy o tym duża miąższość nawarstwień gruzowych w rejonie budynku. Prace remontowe, które podjęto wkrótce po wycofaniu się wojsk

[83] Molenda D.: *Polski ołów*…, s. 18, 31.

[84] Badania archeologiczne Wielkiej Wagi 2005–2006, nr inw. W 57/05.

[85] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1379, s. 456, za: *Źródła*…, nr 35, s. 16.

[86] Piece takie odsłonięto w pomieszczeniach R i Y.



Ryc. 31. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie R. Mury XVI-wiecznej piwniczki – skarbczyka przecięły wcześniejsze nawarstwienia, m.in. bruk z końca XIV w. W obrębie hali, przy zejściu do piwniczki, postawiono piec – być może była to jedna z topni (szmelcowni), o których wspominają XVII-wieczne rewizje gmachu Wielkiej Wagi; fot. T. Kalarus

okupacyjnych, miały głównie charakter naprawczy i dotyczyły w znacznym stopniu murów obwodowych. Najprawdopodobniej wtedy właśnie nastąpiła konieczność podparcia przyporą nadwyrężonego muru Wielkiej Wagi przy jej północno-wschodnim narożniku (ryc. 7, 21)[87]. Zapiska z 1657 roku wspomina o czeladzi robiącej „sprysę pod mur, który się chciał pod wagą obalić”[88].

Remont wnętrza gmachu, przynajmniej w obrębie parteru, nie zmienił zasadniczo rozkładu pomieszczeń, poza wydzieleniem w południowo-wschodniej części hali lokum, w ramach którego nadal funkcjonowała niewielka piwniczka – skarbczyk (pomieszczenie R; ryc. 31, 36). W stropie warstwy gruzowej powstało nowe utwardzenie w postaci wylewki wapiennej. Na linii przejazdu do urządzenia ważącego ułożono natomiast masywne drewniane legary.

Największe zmiany zaszły w tym czasie w otoczeniu budynku. Przy zachodnim murze magistralnym powstał ciąg przybudówek. Najpierw zasypano istniejące przed wejściami do piwnic ceglane konstrukcje, zlikwidowano górne partie wolno stojącego kramu, po czym wzniesiono na solidnym, kamiennym fundamencie zachodni mur przybudówek. Wewnętrzne podziały musiały być pierwotnie drewniane. Każdy kram miał połączenie z jedną z piwnic znajdujących się w zachodniej partii gmachu.

Przybudówki wzniesiono wtedy także od strony południowej. Ich ściana zewnętrzna zrównała się z linią sionki południowego wejścia do budynku. W obrębie południowych przybudówek istniała kloaka i co najmniej dwa kramy.

W tym czasie objęto remontem, istniejącą już od końca XVI lub początku XVII wieku, przybudówkę, przylegającą od południa do głównego wjazdu do Wielkiej Wagi. Podzielono ją wtedy na dwa odrębne pomieszczenia (S i T).

Datowanie wszystkich tych prac uściśla znaleziony w obrębie nawarstwień gruzowych duży zbiór (ponad stu) monet, przeważnie szelągów litewskich i koronnych, pochodzących głównie z ostatnich lat panowania Jana Kazimierza.

Po zniszczeniach z okresu „potopu” przeprowadzono też miejscową wymianę nawierzchni poza wagą. Z pochodzącej z 1659 roku zapiski dowiadujemy się, że „burkarzów dwa burkowało między wagą w końcu Bogatych Kramów”[89]. Relikty położonego wtedy bruku zachowały się fragmentarycznie przy północno-wschodnim narożniku Wielkiej Wagi. Po wybudowaniu w tym miejscu narożnego kramu zostały one wykorzystane jako nawierzchnia w jego wnętrzu. Kram ten, wzniesiony w końcowym etapie omawianych prac, był ostatnim w linii przybudówek, które z czasem otoczyły z trzech stron gmach Wielkiej Wagi. Warstwy kulturowe z okresu ich użytkowania dostarczyły wielu znalezisk (fajek, szpilek, brusów, a także odważników i dużej liczby monet), potwierdzających funkcjonowanie w ich obrębie, wspominanych w archiwalnych źródłach, kramów oraz warsztatów rzemieślniczych.

Niewielki zakres XVIII-wiecznych prac w obrębie Wielkiej Wagi dotyczył głównie górnych kondygnacji gmachu, gdzie oprócz służbowego mieszkania wagowego istniały izby wynajmowane osobom prywatnym. Wielka Waga przekształciła się w budynek wielofunkcyjny, przy czym większość tych funkcji miała niewiele wspólnego z instytucją wagi. O nazwie i randze tego gmachu decydowało umieszczone w jego części wschodniej, w hali, urządzenie ważące. Z uwagi właśnie na przeznaczenie hali, jej wnętrze w ciągu ostatniego stulecia funkcjonowania w budynku instytucji wagi nie uległo w zasadzie żadnym zmianom.

Przebudowa gmachu – likwidacja instytucji wagi miejskiej

Pod koniec wieku XVIII przeprowadzono gruntowny remont i przebudowę Wielkiej Wagi (ryc. 8), co było związane ze zmianą funkcji budynku (likwidacja instytucji wagi). Głównym użytkownikiem stała się Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa województwa krakowskiego (odtąd budynek zwano Domem Komisji). Później mieściła się tu Dyrekcja Budownictwa oraz odwach milicji Wolnego Miasta Krakowa[90], dla którego zbudowano podcienia od strony wschodniej.

[87] Datowaniu północno-wschodniej przypory na koniec XV w., jak to czynią badacze architektury (Waldemar Niewalda, Stanisław Sławiński), przeczy układ nawarstwień zarejestrowanych po obu stronach muru.

[88] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1762, s. 187, za: *Źródła*…, nr 32, s. 15.

[89] APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1764, s. 210, za: *Źródła*…, nr 34, s. 16.

[90] Komorowski W., Sudacka A.: *Rynek Główny w Krakowie*. Red. nauk. O. Czerner. Wrocław 2008, s. 249.



Ryc. 36. Rynek Główny – Wielka Waga, pomieszczenie R. Piwniczka – skarbczyk (koniec XVI w.), usytuowana w południowo-wschodnim narożniku hali. Na ceglanej posadzce zachowały się ślady drewna, być może z dna „skrzyni Panny Marii"; fot. T. Kalarus



Ryc. 37. Rynek Główny – Wielka Waga, relikty bruku z końca XVI w. przy południowym murze budynku. Bruk ten stanowił utwardzenie wokół renesansowego gmachu Wielkiej Wagi; fot. T. Kalarus

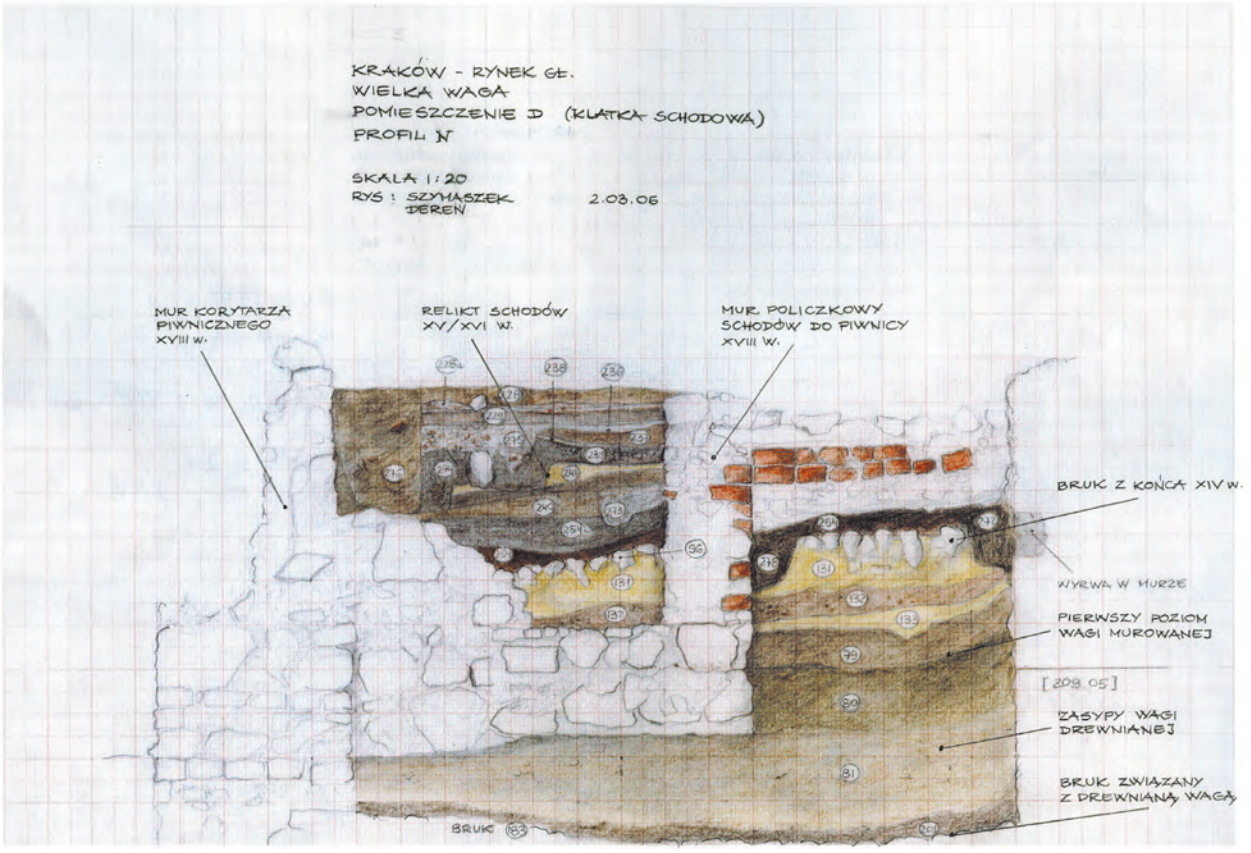
W efekcie XVIII-wiecznej przebudowy powstała dwupiętrowa kamienica otoczona przybudówkami i z racji specyficznego kształtu zwana „kałamarzem". Zmiana funkcji budynku spowodowała konieczność przebudowy wnętrza. Na poziomie parteru z dawnej hali wagi wydzielono sień, a w trakcie południowym odrębne pomieszczenia (P, R, D). Zachodnie pomieszczenie (D) przeznaczono na klatkę schodową (ryc. 29, 32, 38) połączoną z nowo powstałym korytarzem piwnicznym (E).

Znane z zapisów archiwalnych daty odnoszące się do przebudowy gmachu (1786–1787) potwierdzają monety z okresu panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, znalezione w obrębie dawnej hali wagi (głównie w zasypach piwniczki – skarbczyka) oraz w rejonie wschodnich i zachodnich przybudówek. W tych ostatnich w miejsce dotychczasowych drewnianych wzniesiono ceglane podziały, zamurowując jednocześnie wejścia do piwnic. Tym samym przybudówki zachodnie stały się odrębnymi pomieszczeniami – kramami niezwiązanymi, jak to było pierwotnie, z piwnicami w zachodniej części Wielkiej Wagi.

W XIX wieku kilkakrotnie dokonywano napraw i niewielkich zmian w obrębie budynku i otaczających go przybudówek. Mocno zniszczony i co tu ukrywać, niezbyt urodziwy Dom Komisji nie miał jednak szans, by przetrwać w okresie likwidacji kolejnych wiekowych zabudowań, które w opinii urzędników miejskich nie pasowały do nowej aranżacji Rynku. Po wyburzeniu Małej Wagi w 1801 roku, budynku Ratusza miejskiego w 1820 roku, Kramów Bogatych w 1868 roku, przyszedł czas na Wielką Wagę. Po spłonięciu, najprawdopodobniej w wielkim pożarze z 1850 roku[91], klatki schodowej, nie zdecydowano się już (przynajmniej na odcinku parter – piwnice) na jej odbudowę, zmieniono tylko, uszkodzony być może przez ogień, dach. Popadający w ruinę gmach dawnej Wielkiej Wagi znikł w 1879 roku[92] z krakowskiego Rynku. Na szczęście pod jego powierzchnią zachowały się najcenniejsze relikty budowli, będące świadectwem znaczenia mieszczącej się tu przez wieki instytucji. Ich wartość jest nie do przecenienia. Dzieje gmachu Wielkiej Wagi odzwierciedlają bowiem historię rozwoju gospodarczego Krakowa, dla którego udział w dalekosiężnym handlu metalami był od zarania podstawą bogactwa i dobrobytu.

[91] Dobrym datownikiem są tu monety (kreuzery) znalezione w warstwie spalenizny, będącej pozostałością po pożarze.

[92] W 1879 r. ogłoszono licytację: „Magistrat stoł. król. miasta Krakowa podaje do publicznej wiadomości, iż celem sprzedania budynku miejskiego pod l. 6 Dz. I (odwach główny), z warunkiem rozebrania, uprzątnienia materyałów i oczyszczenia placu z gruzów, w terminie w warunkach licytacyi wyszczególnionych, odbędzie się w dniu 2 września 1879 r. („Czas" 1879, nr 200, z 31 sierpnia, s. 4). Kilka dni później w prasie ukazała się notatka: „Lubo dopiero dziś miała się odbyć licytacya na zburzenie odwachu w Rynku i uprzątnięcie gruzów ztąd powstałych, wszelako już wieczór przystąpiono do rozebrania dachu metalowego nad strażnicą i sztachet żelaznych, te bowiem nie idą na sprzedaż i przez Magistrat uprzątnięte zostały. Zwalenie tego szpetnego budynku nastąpi w tym jeszcze miesiącu". „Czas" 1879, nr 202, 3 września, s. 2.



Ryc. 38. Rynek Główny – Wielka Waga, przekrój pionowy (profil północny) rejestrujący nawarstwienia archeologiczne w obrębie budynku Wielkiej Wagi. Hala wagi, część południowo-zachodnia (pomieszczenie D); rys. J. Szymaszek, K. Schejbal-Dereń

The Great Scales in Main Market Square in Kraków in the Light of Archaeological Research

The archaeological survey carried out in the area of the Great Scales in Main Market Square (Rynek Główny) in Kraków in the years 2005–2006 brought a wide range of interesting results. It was established that a wooden structure had existed to the west of the Church of St Adalbert as early as in the second half of the 13th century. Developed in two stages, the building had housed a device for weighing metals. The structure of the building was partially recognized, and its floors were also documented, corresponding with the levels of the earliest two cobbled surfaces in the post-charter Kraków. A quadrangular building was unearthed, erected after the wooden scales had been filled in and before a stone and brick structure having the same function was built; that building was interpreted as a provisional location for the weighing device, converted into a metal storage after the stone and brick building had been finished. The orientation of the two wooden buildings was confirmed to have agreed with the axes of the pre-charter buildings (dating back to the Early Middle Ages), such as the nearby Church of St Adalbert, or St Mary's Basilica. The relics of the stone and brick Great Scales were unearthed; based on the stratigraphic analysis and the historical objects found at the excavation site, the origin of the Great Scales is roughly dated to the middle of the 14th century. The successive utility levels were distinguished, connected with the function of the building of the Great Scales during the Middle Ages as well as in the modern era. The historical items discovered within the area of the Great Scales included pieces of metals which were classified as sources of information about the activities which had been carried out while weighing metals, and such other fragments that apparently point to previously unknown production processes. Following their detailed specialist tests, these objects may contribute to broadening our knowledge of the past methods of obtaining precious metals.